Opłata pocztowa opłacona ryczałtem.

ROK XLIV WARSZAWA, 1 KWIETNIA 1927 Nr. 7

PRZEWODNIK GIMNASTYCZNY

„SOKÓŁ"

Prenumerować można w Warszawie, Szopena 3 na czeki P. K. O. Nr. 3852 oraz na poczcie ·Prenumerata dla Gniazd wynosi rocznie 7.00.

DWUTYGODNIK

ORGAN ZWIĄZKU TOWARZYSTW GIMNASTYCZNYCH „SOKÓŁ": ZARZĄDU ZWIĄZKU I DZIELNIC:

MAŁOPOLSKIEJ, MAZOWIECKIEJ, KRAKOWSKIEJ, ŚLĄSKIEJ, POZNAŃSKIEJ, POMORSKIEJ I WE FRANCJI

PRENUMERATA OGÓLNA Z DODATKIEM

	zł. gr.
Rocznie	7.00
Półrocznie	3.50
Kwartalnie	2.00
Miesięcznie	1.10
Numer pojed.	0.50

Wychodzi w Warszawie, przy współpracy komitetu, składającego się z druhów: inż. d-ra Czesława Kłosia, d-ra Ignacego Kozielewskiego E. Kubalskiego, d-ra Aleksandra Małaczyńskiego, inż. Mikołaja Maksysia, Tadeusza Powidzkiego, St. Rowińskiego, St. Strzeteleskiego, inż. Michała Terecha, Alojzego Walleka, Antoniego Wolskiego.

Dr. med. St. KOPCZYNSKI, nacz. wizytator hig. i wych. fiz., Warszawa, Min. W. R. i O. P.

STAN WYCHOWANIA FIZYCZNEGO

w szkołach średnich i seminarjach nauczycielskich, na obszarze Rzeczypospolitej Polskiej według danych ankiety z roku 1924/25.

III.

Kolarstwo. Uprawiających ten sport wśród młodzieży szkolnej jest niemal taki sam odsetek, jak i umiejących pływać t. j. 25—30% ogółu młodzieży, 5—9% posiada własne rowery. Zaledwie w kilku szkołach zorganizowano wypożyczalnie rowerów. Sport ten należałoby zalecać ze względów użyteczności, np. dochodzenie do szkół średnich w mniejszych miasteczkach pieszo z odległości kilku lub kilkunastu kilometrów męczy młodzież i utrudnia naukę szkolną, pominąwszy już konieczność bardzo wczesnego wstawania w celu zdążenia na czas do szkoły.

Łyżwiarstwo. 18 do 27% młodzieży w gimnazjach i 6—16% w sem. nauczycielskich uprawia łyżwiarstwo. Na uwagę zasługuje, że 11% szkół państwowych z funduszu gier i zabaw zorganizowało w szkole dla niezamożnej młodzieży wypożyczalnię łyżew, jak również wypożyczalnię saneczek i nart.

Narciarstwo uprawia zaledwie 2% młodzieży gimnazjalnej i 0,1% seminaryjnej i, jak to zaznaczono, głównie w okręgach szkolnych w Małopolsce i na Śląsku. W 15 gimnazjach państwowych (przedewszystkiem oczywiście w Zakopanem) i w 2-ch seminarjach nauczycielskich zorganizowano wypożyczalnię nart. Tu również okazał się pomocnym fundusz gier i zabaw.

Hufce szkolne. 73% gimnazjów państwowych, 48% semin. naucz. państw., 22% gimnazjów prywatnych i 0% semin. naucz. prywat. (przeważnie są to żeńskie) zorganizowało hufce szkolne, w których ćwiczy 20.182 uczniów pod kierunkiem już to wyłącznie nauczycieli ćwiczeń cielesnych, którzy sami służyli w wojsku i przeszli przysposobienie wojskowe (mały odsetek), albo też pod kierunkiem tychże nauczycieli przy pomocy jednak oficerów instrukcyjnych, przydzielonych przez M. S. Wojsk. (znaczna większość), albo też pod kierunkiem innych nauczycieli ćwiczeń cielesnych, znających przysposobienie wojskowe (mały odsetek), albo też wyłącznie pod kierunkiem oficerów instrukcyjnych (drobny odsetek). 3.518 t. j. siódma część ćwiczących spędziła lato w obozach przysposobienia wojskowego, a 1.393 w obozach harcerskich. O dodatnich wynikach pobytu w obozach pod względem rozwoju fizycznego, stwierdzają raporty wszystkich lekarzy szkolnych, zastrzegając jednak staranniejszą selekcję.

Zawody szkolne, święto sportowe. Zorganizowano je we wszystkich okręgach szkolnych w miesiącach: maju, czerwcu lub wrześniu. W Krakowie, Poznaniu, Równem i w Katowicach zorganizowano dzień święta sportowego, pokazy gimnastyczne i zawody dla wybranych drużyn ze szkół całego okręgu. W innych miejscowościach urządzano zawody międzyszkolne lub międzymiastowe. Ogółem święto sportowe obchodzono w 125 miastach. Udział w nich brało 238 szkół państwowych i 136 prywatnych. Liczba młodzieży ćwiczącej wynosiła około 20.000.

Program święta sportowego składał się zwykle z defilady, pokazu, lekcji gimnastyki szwedzkiej, pląsów, zawodów lekkoatletycznych z tendencją do zawodów w pięcioboju, gier drużynowych sportowych (częściej koszykówka, dłoniówka, palant, rzadziej piłka nożna).

W większości przypadków łączono pokaz wychowania fizycznego z pokazem przysposobienia wojskowego t. j. z ćwiczeniami hufców szkolnych. W kilku miejscowościach (Warszawa, Kraków, Słonim) urządzono zawody pływackie i wioślarskie (Pińsk). Na nagrody dla zwycięskich drużyn Ministerstwo przeznaczyło 3000 zł.

Organizatorzy zawodów otrzymali z Ministerstwa dyrektywę, by w celu zapobiegania przesadnej dążności do wyczynów (rekordów) wyróżniano młodzież za ogólne wyszkolenie fizyczne, zarówno w ćwiczeniach metodycznych, jak w grach drużynowych oraz w różnych sportach.

Czasopisma z dziedziny wychowania fizycznego. Zaledwie 58% gimnazjów państwowych i 41% seminarjów nauczycielskich państwowych prenumeruje czasopisma, poświęcone sprawom wychowania fizycznego. Rzadziej jest to kwartalnik „Wychowanie Fizyczne", częściej różne pisma sportowe „Stadjon" „Przegląd Sportowy" i inne. W podręczniki do gier i zabaw, sportów szkoły dopiero poczynają się zaopatrywać. Ze szkół prywatnych brak pod tym względem danych.

Fundusz gier i zabaw. Niezwykle cennym dla propagandy uregulowania wychowania fiz. okazał się fundusz gier i zabaw, istniejący niestety tylko w gimnazjach i seminarjach nauczycielskich państw. (4 złote od ucznia rocznie). Prawie pół miljona złotych w tych szkołach idzie corocznie na powyższe cele, choć zaznaczyć trzeba, że fundusz gier i zabaw w wielu jeszcze szkołach mógłby być bardziej celowo wykorzystany. Zgodnie bowiem z dyrektywą Ministerstwa, winien on byc zużyty na to wszystko, co jest związane z ułatwieniem młodzieży *ruchu na wolnem powietrzu*, a więc: z urządzeniem terenów boiskowych, na zakup przyrządów do gier i zabaw, na organizację sportów, jakie nastręczają lokalne warunki szkoły (wioślarstwo, łyżwiarstwo, narciarstwo, saneczkowanie i t. p.).

Komitety wychowania fizycznego przy szkołach winny czuwać nad tem, by fundusz ten był jak najbardziej celowo zużyty, by na inwestycje szkolne specjalnie sal gimnastycznych obracano go w razach wyjątkowych, by wreszcie nie pozostawiano go, jak to się niestety zdarzało w niektórych szkołach, niezużytym. Pieniądze pozostałe przy końcu roku, mogą być obrócone na pomoc dla niezamożnej młodzieży, biorącej udział w wycieczkach turystycznych.

Kwalifikacje nauczycieli ćwiczeń cielesnych. Ankieta wykazuje dużą różnicę pod tym względem pomiędzy szkołami państwowemi i prywatnemi. W ostatnich brak 16% nauczycieli gimnastyki. Jeśli do wykwalifikowanych dodać te siły, które uzyskują kwalifikacje na podstawie egzaminu uproszczonego lub kwalifikacyjnego, to odsetek nauczycieli posiadających kwalifikacje do prowadzenia ćwiczeń cielesnych nieco się zwiększy. Na obniżenie odsetka ogólnego sił wykwalifikowanych (45%) wpływa niski odsetek sił wykwalifikowanych w szkołach średnich prywatnych (33%). W wielu z nich brak wszelkich warunków do prowadzenia ćwiczeń cielesnych. W gimnazjach i seminarjach państwowych odsetek kwalifikowanych sił do prowadzenia ćwiczeń cielesnych w porównaniu z odsetkiem kwalifikowanych sił do nauczania innych przedmiotów jest stosunkowo wysoki.

Najgorzej się przedstawia w okręgach szkolnych wschodnich. Najlepiej w okręgu szkolnym krakowskim i w wojew. śląskiem. W porównaniu z latami poprzedniemi stwierdzić można znaczny postęp.

Wychowanie fizyczne w szkołach zawodowych i szkołach powszechnych.

Co się tyczy szkół *zawodowych*, to wobec wielkiej różnorodności ich typów (od paromiesięcznych kursów do kilkoletnich, nawet ośmioletnich studjów) sprawa prowadzenia w nich wychowania fizycznego postawiona jest różnorodnie, nie wszędzie w tych szkołach i na tych kursach są czynni nauczyciele ćwiczeń cielesnych, niektórzy są czynni z bardzo małym wymiarem godzin i odpowiedzi otrzymane z małej liczby szkół, nie pozwalają na zobrazowanie stanu wychowania fizycznego w tych szkołach. Ankiety z lat następnych pozwolą na uzupełnienie tej luki.

W szkołach *powszechnych*, tylko w wyjątkowych przypadkach są czynni nauczyciele ćwiczeń cielesnych wyszkoleni fachowo. Ćwiczenia cielesne zwykle prowadzą nauczyciele ćwiczeń ogólnych. Zobrazowanie stanu wychowania fizycznego w ogóle szkół powszechnych jest rzeczą bardzo trudną.

W niższych oddziałach prowadzi się głównie gry i zabawy, w wyższych oddziałach ćwiczenia metodyczne i sporty. Budowa nowych szkół, zwłaszcza o wyższym typie organizacyjnym, w których wszędzie są przewidziane sale gimnastyczne, ułatwi prowadzenie tej akcji. Zamiłowanie do gier i zabaw, do sportów wśród młodzieży starszej rośnie. W roku sprawozdawczym Ministerstwo rozesłało do wszystkich inspektorów na terenie Rzeczypospolitej przybory do gier i zabaw (2 siatki, 4 piłki) do rozdania dwom szkołom w każdym powiecie dla propagandy wśród młodzieży ruchu na wolnem powietrzu.

Dozory szkolne tu i owdzie przyczyniają się do zakupu podobnych przyborów do gier i zabaw. Zrozumienie miast dla sprawy dostarczania terenów do zabaw ruchowych dla młodzieży szkół powszechnych staje się coraz większe.

Dr. med. T. DRABCZYK.

FIZJOLOGJA CZŁOWIEKA

w zastosowaniu do sprawy wychowania fizycznego.

VI. RUCH.

(Dokończenie).

Ruchem nazywamy zdolność zmiany miejsca, postaci lub kształtu. Za pomocą ruchów celowych możemy wytworzyć harmonijny zespół wszystkich czynności naszego ustroju. Naturalny rozwój ukazuje drogę, którą ma iść sztuczne racjonalne kształcenie narządów ruchu: układu mięśniowego i nerwowego. Wcześnie zdobyty bogaty repertuar ruchowy, zapewnia dziecku szereg doświadczeń praktycznych, które mu pozwalają samodzielnie i dość dokładnie kontrolować swe pomysły i wszelką pracę umysłową. Do tego służy układ mięśniowy i nerwowy. Mięśnie tworzy tkanka mięsna — siedlisko ruchów czynnych. Każde włókno mięsne składa się z dwu istot odmiennych: a) włókienka i b) masy zw. serkoplazmą; obie istoty mają jednakową zdolność kurczliwości, ale skurcze ich są odmienne. Skurcz włókienka jest nagły, błyskawiczny, energiczny, krótkotrwały, zużywający węglowodany

i tlen,, zaś skurcz sarkoplazmy narasta powoli, trwa długo, powoli ustaje powodując przemianę białka. Skurcz zatem każdego mięśnia jest wynikiem skurczów obu jego składowych części, czyli w sferze ruchu musimy jednakowo kształcić ruchy szybkie, krótkotrwałe, nużące, mające na celu wyładowanie energji (funkcję kinetyczną), jak ruchy powolne, długotrwałe, mające na celu utrzymanie pozycji zdobytej t. j. funkcję statyczną. (Czego dzisiaj modny przez wadliwą interpelację Bukh dać nie może). Mięśnie pod wpływem woli, za pośrednictwem nerwów, przenoszących bodźce mózgowe, kurczą się i rozkurczają. Działanie każdego mięśnia oparte jest na zasadniczem prawie fizycznem działaniu dźwigni. Nerwy jako bodźce wprowadzają mięśnie w ruch, dzięki ich (mięśni) sprężystości i pobudliwości.

Każdą zatem czynność zawdzięczamy ćwiczeniom układu mięśniowego i nerwowego. Ćwiczenia świadome celu zapewniają ruchy skoordynowane, będąc środkiem, a nie celem w osiągnięciu harmonijnego rozwoju naszego organizmu.

O OLIMPJADZIE.

Związek nasz postanowił uczestniczyć w Olimpjadzie Amsterdamskiej w r. 1928. W myśl uchwały Związkowego Wydziału technicznego, nie weźmiemy udziału w zawodach gimnastycznych, ale wyślemy na olimpjadę zastęp naszych druhów a może i druhen, którzy popisywać się będą wzorową lekcją gimnastyczną. Pomimo tego uważamy, że dobrze będzie jeśli szerszy ogół członków naszego Związku zainteresuje się i zapozna z uchwałami międzynarodowego kongresu olimpijskiego, który się odbył w Pradze w r. 1925, dają one wyraz żądań i dążeń świata sportowego. Uchwały te brzmią:

I. Amatorstwo.

Zasady amatorstwa, ustalone przez międzynarodowe związki sportowe, są ważne dla dopuszczenia uczestników do Igrzysk Olimpijskich.

W każdym razie jednak muszą zawodnicy, uczestnicy Igrzysk Olimpijskich odpowiadać conajmniej następującym wymaganiom, podanym poniżej:

Nie będzie mógł być zakwalifikowanym dla uczestnictwa w Igrzyskach:

1. Ten, kto jest lub był świadomie zawodowcem w swej lub innej gałęzi sportu.

2. Ten, kto otrzymał pieniądze jako odszkodowanie za utracony zarobek.

Uprasza się tak Związki Międzynarodowe, jak i Narodowe Komitety Olimpijskie o przychylne rozpatrzenie zaleceń, zawartych w artykułach 4 i 7 Raportu Komisji Amatorstwa Kongresu.

Art. 4: trenerzy, t. zw. monitorzy, instruktorowie, kapitanowie drużyn, którzy uczą w zawodniczych gałęziach sportu dla bezpośredniego, czy pośredniego zysku finansowego, nie mogą być ani zawodnikami, ani sędziami, ani członkami kolegjów sędziowskich na Igrzyskach Olimpijskich.

Profesorowie i instruktorzy, którzy nie prowadzą zaprawy, ani też nie uczą specjalnie sportów czy też ćwiczeń zawodniczych mogą być, tak zawodnikami, jak i sędziami lub członkami Kolegjów sędziowskich na Igrzyskach Olimpijskich.

Art. 7: Długotrwałe zawody sportowe w krajach odległych od ojczyzny zawodników, są godne potępienia i zaleca się jako zasadę ogólną, by żaden zawodnik nie wydalał się ze swego miejsca zamieszkania dla wzięcia udziału w zawodach sportowych na czas dłuższy niż na dwa tygodnie w ciągu jednego roku. Wielkie odległości powodują dla zawodów międzynarodowych poważnych, jak Igrzyska Olimpijskie lub zawody narodowe w krajach o dużej powierzchni, konieczność uwzględnienia pewnych wyjątków. Wyjątki te powinny być jednak rzadkie i surowo kontrolowane.

II. Przysięga.

Deklaracja honorowa, konieczna dla kwalifikacji do Igrzysk Olimpijskich brzmieć będzie, wedle uchwały Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, następująco:

„Poniżej podpisany stwierdza swem słowem honoru, że jest amatorem zgodnie z olimpijskiemi regułami amatorstwa.“

Przysięga ta podpisana przez każdego zawodnika, uważaną jest jako wystarczająca i nie zaleca się żadnego innego sposobu kontroli poza przewidzianemi w Ogólnych Regułach.

III. Wychowanie sportowe i duch sportowy.

Kongres uchwalił jednogłośnie przyjąć do wiadomości raport Komisji Drugiej, brzmiący jak następuje:

Komisja uważa, że dla osiągnięcia owocnych decyzyj, koniecznem jest ustalenie znaczenia używanych określeń.

1. Rozumie więc ona przez „s p o r t“ nietylko same zawody w grach i ćwiczeniach fizycznych, lecz także konieczność uregulowanego współzawodnictwa, owianego duchem lojalności tak względem przeciwnika jak i kolegi, dalej połączonego z samozaparciem się i myślą oddania przez jednostkę usług grupie, do której należy, a więc „d r u ż y n i e“, — O j c z y ź n i e, — l u d z k o ś c i.

2) „D u c h e m s p o r t o w y m“ nazywa zespół następujących zalet:

a) prawdomówność tak zewnętrzna jak i wewnętrzna — to znaczy z jednej strony wykluczenie kłamstwa, oszukaństwa, chęci zmylenia, z drugiej strony rzeczywisty wysiłek dla sprawiedliwego ustalenia wartości własnych zdolności i usług, jakie mogą być oddane zgrupowaniu, w którem się od czasu do czasu występuje:

b) przyzwyczajenie do „otwartej gry“ (fair play);

c) duch rycerski, który nie pozwala na zdobycie zwycięstwa przez skorzystanie z jakiegokolwiek przypadku, spotykającego przeciwnika, lub na skutek nieuwagi, czy błędu sędziego.

Oto są cechy „ducha sportowego“, który należy szerzyć.

Komisja uważa, że propaganda ducha tego rozpoczynać się musi już od lat dziecinnych. Dla wychowania dziecka w tym kierunku, koniecznem jest, by kierownicy dzieci, profesorowie, nauczyciele, instruktorzy gimnastyki, gier i ćwiczeń fizycznych byli wszyscy przesiąknięci tym samym duchem. W tym celu dążyć należy, by w miarę możności powstały we wszystkich krajach jedna, lub więcej

szkół sportowych, których uczniowie pogłębialiby nietylko swą wiedzę techniki różnych sportów, ale także i ducha (morale), który winien nimi kierować.

Naprzykład zupełną niemożliwością winnoby być znalezienie w którymkolwiek ze sportów instruktora, który pozwoliłby sobie na nauczanie młodzieży sposobów, prowadzących do zmylenia sędziego i do sfałszowania w ten sposób wyniku spotkania.

Komisja pragnie, by pewien, krótszy, lub dłuższy — w miarę potrzeb — pobyt w szkołach tego rodzaju stał się obowiązkiem dla wszystkich tych, którzy pragną wziąć udział w wychowaniu dziecka.

Dalej pragnęłaby ona, by w miarę możności osoby powołane do współdziału w ogólnem wychowaniu dziecka nie zadawalały się jedynie udzielaniem lekcyj i karaniem za błędy, lecz interesowały się także rozwojem moralnym swych uczniów, obserwując ich także poza godzinami szkolnemi. W ten sposób powstaćby mogła w całym ciele uczącem atmosfera prawdomówności, koleżeńskości i ducha sportowego, która wpływem swym wytwarzałaby wśród dzieci samych, z biegiem czasu opinję publiczną, piętnującą surowo wszystko, co odchyla się od zasad sportowych, a wprowadzającą w zwyczaj lojalność, honor i poszanowanie drugiego.

Tego rodzaju koleżeńska opinja publiczna wpaja bezwiednie nawet w dziecko zasady prawdziwego ducha sportowego.

Dla wykształcenia sportowego dorosłych wskazanemby było, by kluby rozmaite wybierały na kierowników sportowych ludzi, z pośród tych, którzy przeszli tego rodzaju szkołę.

Komisja zdaje sobie dobrze sprawę, że dla osiągnięcia przewidzianych wyników trzeba będzie dużo czasu i dużo dobrej woli, lecz przekonaną jest również, że dla dużej większości krajów jest to jedyny sposób dla szerzenia wszędzie ducha sportowego, nie waha się więc w poleceniu go.

IV. Propaganda przez prasę.

Komisja uważa, że prasa mogłaby w wychowaniu sportowem odegrać znacznie poważniejszą rolę, niż ją odgrywa dzisiaj.

a) przez ogłaszanie od czasu do czasu artykułów, objaśniających czytelników, czem jest właściwie „s p o r t“ i wyjaśniających im, że jest to wielka szkoła poświęcenia się, abnegacji i usług dla zespołu, a więc wartości podstawowych dla równowagi nowoczesnej demokracji.

b) przez uwzględnianie w swoich sprawozdaniach sportowych nietylko samego wyniku, ale kładzenie głównego nacisku na odwagę, wytrzymałość i zręczność, wykazaną przez zawodników.

c) zwłaszcza zaś przez conajmniej równie obszerne równorzędne podkreślanie objawów rycerskości sportowej, jak czyni to dzisiaj w wypadkach pożałowania godnych wybryków.

V. Wychowanie widza.

Tak uczestnicy zawodów, jakoteż i widzowie muszą być przepojeni duchem sportowym, o ile zawody mają dać całą korzyść, do której są zdolne.

Uważamy, że na odwrotnych stronach programów, na afiszach naklejanych na murach stadjonów i ścianach szatni można umieścić kilka zdań dobrze wybranych, mających za zadanie objaśnienie widzów jakie pojęcia i duch sportowy potrzebne są do powodzenia imprezy sportowej.

Tytułem ilustracji jedynie podajemy kilka przedłożonych nam przykładów.

I. Przykład.

Czy jesteś sportowcem?

Pomyśl tylko:

J a k o g r a c z :

1) Czy grasz dla gry samej jedynie?

2) Czy grasz tylko dla swego zespołu, a nie dla siebie?

3) Czy wykonujesz rozkazy swego kapitana bez zapytań i krytyki?

4) Czy przyjmujesz rozstrzygnięcia sędziego absolutnie bez wahań?

5) Czy wygrywasz bez pyszałkowatości lub przegrywasz bez szemrania?

6) czy wolisz przegrać niż popełnić czyn jakiś, co do którego nie jesteś pewnym czy jest zupełnie bez zarzutu?

W takim razie jesteś na drodze do zostania sportowcem.

J a k o w i d z :

1) Czy wzdragasz się przed oklaskiwaniem dobrej gry u swych przeciwników?

2) Czy wykrzykniesz pod adresem sędziego, gdy rozstrzygnie w sposób, który ci się nie podoba?

3 Czy pragniesz, aby twoja strona wygrała, gdy na to swą grą nie zasługuje?

4) Czy kłócisz się z widzami, zwolennikami przeciwnika?

W takim razie nie jesteś sportowcem.

Staraj się nim zostać.

II. Przykład.

Prawość (lojalność) jest pierwszą cnotą sportowca. Trzymanie siebie samego w karbach jest obowiązkiem każdego sportowca.

Bez gry otwartej i prawej (fair play) niema piękna w zawodach sportowych. Duch rycerski stanowi elegancję moralną sportu.

VI. Kongres uważa, że należy prosić p. Barona Piotra de Coubertin'a, by składając we wrześniu przewodnictwo Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego, ogłosił wezwanie do sportowców świata całego, powołując ich niem do uważania się wszędzie, gdzie tylko się znajdują za ambasadarów ducha sportowego i wielkiej idei olimpijskiej.

VII. Definicja i zakres działania narodowych Komitetów Olimpijskich.

Kongres zadecydował, że Narodowe Komitety Olimpijskie przyjmują dla każdego sportu zgłoszenia do Igrzysk Olimpijskich jedynie od Narodowych Federacyj, członków Federacyj Międzynarodowych.

Jedynie Narodowe Komitety Olimpijskie mają prawo (poza wyjątkiem przewidzianym w regułach ogólnych) przekazania zgłoszeń do Komitetu Organizacyjnego Igrzysk.

Narodowe Komitety Olimpijskie są zobowiązane do przekazania zgłoszeń, jeżeli jednak uważają, że zgłoszenia te nie odpowiadają wymaganiom reprezentacyjnym olimpijskim, lub też określeniom Federacyj Międzynarodowych, to przekazują je bez podpisywania ich.

POLSKIE REKORDY LEKKOATLETYCZNE MĘŻCZYZN

zatwierdzone przez Polski Związek Lekkoatletyczny w 1926 r.

I. BIEGI

Płaskie.

Konkurencja	Wyniki	Zawodnicy	Kluby	Data	Miejsce
1) 60 m.	6,9"	A. Szenajch	K. S. „Warszawianka"	11-XI-23 r.	Warszawa
2) 100 „	10,9"	„	„ „ „	15-VIII-25 r.	Kraków
3) 100 „	10,9"	„	„ „ „	29-VI-26 r.	Warszawa
4) 200 „	22,7"	Z. Weiss	A. Z. S.—Warsz.	28-V-24 r.	„
5) 300 „	36,7"	„	„ „	26-V-26 r.	„
6) 400 „	51,0"	„	„ „	20-IX-25 r.	„
7) 500 „	1:12,4"	S. Ołdak	„ „	14-X-23 r.	„
8) 800 „	1:58,4"	„	„ „	11-VII-26 r.	„
9) 1.000 „	2:3[illegible],1"	C. Foryś	K. S. „Warszawianka"	12-V-26 r.	„
10) 1.500 „	4:0[illegible],4"	J. Jaworski	A. Z. S—Warsz.	10-VII-26 r.	„
11) 2.000 „	5:48,7"	S. Kostrzewski	„ „	20-IV-26 r.	„
12) 3.000 „	9:05,6"	A. Freyer	K. S. „Polonia"—Warsz.	[illegible]-XII-26 r.	„
13) 5.000 „	1[illegible]:51,8"	„	„ „	17-XI-26 r.	„
14) 10.000 „	33:07,8"	„	„ „	11-XI-26 r.	„
15) 15 000 „	53:43,4"	„	„ „	11-IX-26 r.	Lwów
16) 20 000 „	1 h. 18:35,7"	S. Szelestowski	„ „	30-IX- 3 r.	Warszawa
17) 30.000 „	2 h. 36:09,0"	A. Mryc	I. L. K. S. „Czarni"—Lwów	3-X-09 r.	Lwów
18) 1 godz.	16.707,65 m.	A. Freyer	K. S. „Polonia"—Warsz.	11-IX-26 .	„

Przez płotki.

110 m.	16,2"	T. Garczyński	L. K. S. „Pogoń"—Lwów	2-VI-12 r.	Wiedeń
200 m.	27,2"	S. Kostrzewski	A. Z. S.—Warsz.	4-X-25 r.	Warszawa
400 m.	56,8"	„	„ „	27-VI 26 r.	„

Rozstawne.

4×100 m.	44,2"	1. W. Dobrowolski 3. S. Rothert 2. Weiss 4 A. Szenajch	Reprezentacja Polski	10-VII-26 r.	Warszawa
4×100 m.	45,1"	1. Z. Korolkiewicz I 3. J. Korolkiewicz II 2. Cejzik 4. S. Rothert	K. S. „Polonia"—Warsz.	29-VI-26 r.	„
4×200 m.	1:38,2"	1. Schlabs 3. Piechocki 2. Adamski 4. Karolczak	A. Z. S. — Poznań	17-X-26 r.	Poznań
4×400 m.	3:31,6"	1. J. de Virion 3. J. Jaworski 2. F. Malanowski 4. S. Kostrzewski	A. Z. S. — Warszawa	15-VIII-26 r.	Warszawa
4×1500 m.	18:07,6"	1. Lewicki 3. Malanowski 2. Poleski 4. Kostrzews i	A. Z. S. — Warszawa	28-IV-26 r.	„
1.2.3.4 (1.000 m.)	2:03,0"	1. A. Szenajch 3. J. Korolkiewicz II 2. W. Dobrowolski 4. S. Rothert	Reprezentacja Polski	10-VII-26 r.	„
1.2.3.4 (1.000 m)	2:06,2"	1. W. Trojanowski 3. Z. Weiss 2. F. Malanowski 4. S. Kostrzewski	A. Z. S. — Warszawa	10-IX-26 r.	Lwów
1.2 4.8 (1.500 m.)	3:33,0"	1. W. Dobrowolski 3. F. Malanowski 2. Z. Weiss 4. S. Kostrzewski	A. Z. S. — Warszawa	12-IX-26 r.	„

Chody.

1.000 m.	4:25,6"	J. Kaczmarczyk	K. S. „Polonia"—Warsz.	24-VIII-26 r.	Warszawa
2.000 „	9:23,2"	T. Ptaszycki	Z. S. „Orzeł Biały" Warsz.	12-VI-25 r.	„
3.000 „	14:24,6"	M. Wudkiewicz	I. L. K. S. „Czarni"—Lwów	5-VII-14 r.	Lwów
5 000 „	25:28,6"	„	„ „	30-V-14 r.	„
10.000 „	52:30,8"	„	„ „	30-V-14 r.	„
1 godz.	11,371 mtr.	J. Jajus	L. K. S. „Pogoń"—Lwów	26-VI-10 r.	„

II. SKOKI.

w wyż bez rozb.	1.44 m.	A. Cejzik	K. S. „Polonia"—Warsz.	20-VI-24 r.	Warszawa
w wyż z rozb.	1.80 „	W. Fryszczyn	„ „	6-VI-26 r.	Poznań
w dal bez rozb.	2.94 „	K. Cybulski	L. K. S. „Pogoń"—Lwów	22-X-22 r.	Lwów
w dal z rozb.	6.76 „	S. Sikorski	K. S. „Polonia"—Warsz.	29-IV-26 r.	Warszawa
	6.76 „	„	„ „	10-VII-26 r.	„
trójskok	13.37 „	A. Cejzik	„ „	29-VI-26 r.	„
o tyczce	3.60 „	A. Adamczak	A. Z. S. — Poznań	24-X-25 r.	Poznań

III. RZUTY.

dysk oburącz	41.99 m.	J. Baran II	L. K. S. „Pogoń"—Lwów	30-V-26 r.	Poznań
(prawa 40.04 m)	75.945 „	S. Szydłowski	A. Z. S. — Warszawa	29-VI-26 r.	Warszawa
kula	12.84 „	J. Baran II	L. K. S. „Pogoń"—Lwów	16-X-26 r.	Przemyśl
oburącz (prawa	22.95 „	„	„ „	16-X-26 r.	„
oszczep	57.56 „	dr. J. Grunur	A. Z. S. — Warszawa	12-VII-25 r.	Paryż
oburącz	90.75 „	S. Szydłowski	„ „	21-IX-24 r.	Warszawa
(prawa	54,45 „				
młot	33.83 „	A. Cejzik	K. S. „Polonia"—Warsz.	14-VIII-26 r.	„

IV. WIELOBOJE.

pięciobój	3305,99 p.	A. Cejzik	K. S. „Polonia"—Warsz.	26-IX-26 r.	Poznań
dziesięciobój	6324,465 p.	„	„ „	11-12-VII-24	Paryż

Najlepsze wyniki.

400 m. płaski	50,0"	S. Kostrzewski	A. Z. S. — Warszawa	14-VII-26 r.	Paryż
400 przez płotki	55,6"	„	„ „	18-VII-26 r.	„
Maraton 42.195	2h 56:45,0"	A. Freyer	K. S. „Polonia"—Warsz.	26-IX-26 r.	Katowice

BOJOWE ORGANIZACJE NIEMIECKIE.

Traktat wersalski pozwala państwu niemieckiemu na utrzymywanie armji regularnej, złożonej z ochotników, tylko w ilości stu tysięcy ludzi. Niemcy jednak, ożywione duchem nacjonalizmu, dyszące zemstą odwetu, marzące o odebraniu tych prowincyj w Europie, które im zabrała wojna, oraz dążące do przywrócenia swoich wpływów w kolonjach, znalazły sposób na stworzenie armji wielomiljonowej, nie naruszając w niczem traktatu wersalskiego. Związki wojskowe, ćwicząc w swych szeregach najszersze masy ludności, mogą w każdej chwili zapełnić kadry regularnej armji.

Obecnie w Niemczech istnieją trzy duże organizacje wojskowo-cywilne, skupiające w swych szeregach około 5 i pół miljonów członków. Najliczniejszemi z nich są prawicowe związki wojskowe, grupują one w sobie około 3 miljonów wyszkolonych członków. Można w nich odróżnić trzy ugrupowania. Odłam skrajnie nacjonalistyczny tworzy związek National sozialistisch - völkisch, Frontbann i Deutsch Völkischer Offiziersbund, znane pod ogólną nazwą Völkische, na czele stoi gen. Ludendorff i Hitler.

Drugi odłam stanowią Niemcy bardziej umiarkowani od pierwszych i są zorganizowani w różne związki, których centralą jest Vereinigte Vaterländische Verbände. Na czele tego odłamu stoi generał von der Goltz. Oprócz wyżej wymienionego odłamu grupuje koło siebie gen. Goltz byłych uczestników walk nadbałtyckich, członków dawnych brygad Ehrharda oraz Reitervereinów. Ponieważ oba obozy mają silne zabarwienie polityczne, więc nieraz zwalczano się wzajemnie, przyczyną zatargów bywały też i stosunki osobiste, bardzo silnie to się uwidoczniło w r. 1923, gdzie zwolennicy Ehrharda stanęli contra Ludendorffowi i Hitlerowi.

Dlatego też trzeci odłam, skupiający koło siebie Stahlhelm, Jungdeutscher Orden oraz półpaństwową organizację samopomocy technicznej, stara się usunąć od życia politycznego i całą pracę wytęża w kierunku przysposobienia wojskowego swych członków.

Na cały ten odłam nacjonalistyczny ma ogromny wpływ Reichswehra. Związki nacjonalistyczne postawiły sobie za zadanie: przysposobić wojskowo młodzież, aby w odpowiedniej chwili obalić traktat wersalski i powrócić do utraconych ziem i kolonij zamorskich.

Poza organizacjami nacjonalistycznemi, które są najsilniejsze, istnieją jeszcze 2 duże odłamy, mianowicie republikański związek wojskowy „Reichsbanner Shwarz-Rot-Gold" ma za zadanie zachować ustrój republikański Rzeszy.

Dzieli on się na okręgi, a następnie na Kreisverbände.

Młodzież socjalistyczna skupia się w Jugendabteilungen, istniejących przy każdej grupie. Największy nacisk kładzie Reichsbanner na wojskowe wyszkolenie młodzieży. Związki Szwarz-rot-gold mają około 2 miljonów członków.

Wreszcie 3-cia grupa — komunistyczna partja w Niemczech ma około 250 tysięcy członków. Oddziały są podzielone według rodzajów broni, młodzież szereguje się w Roter Jungsturm. Działają oni głównie w ośrodkach przemysłowych i portach, ucząc swoich członków walki ulicznej, zdobywania budynków, walki na dachach i t. p. Dzięki ostrym represjom ze strony władz i terorowi ze strony związków nacjonalistycznych, wpływy komunistyczne znacznie zmalały.

Jak już było zaznaczone wyżej, Reichswehra ma wielki wpływ na organizacje wojskowe, to też upodobniają się one we wszystkiem do armji stałej.

W danej miejscowości członkowie związku są zorganizowani według rodzajów broni. Na czele grupy stoi były wojskowy. Jedna lub więcej grup w danej miejscowości tworzą kompanję, baterję, lub szwadron i są pod komendą powiatowego kierownictwa (Kresleitung). Na czele obwodu stoi kierownictwo Ganleitung, którym kieruje odpowiedni związek wojskowy.

Młodzież od lat 16—21 należy do grup młodzieży danego związku. Właściwa organizacja składa się z członków w latach od 21—35. Z osób w wieku od 35—50 stworzono oddziały Landsturmu.

Kto chce należeć do nacjonalistycznych związków, musi złożyć przysięgę, że będzie bezwzględnie posłuszny swoim władzom, oraz, że będzie milczeć o tem, co się dzieje w związku. W razie złamania przysięgi, grozi kara, wyznaczona przez sąd danego związku, a często bardzo nawet kara śmierci. Poszczególne związki wprowadziły teraz ewi-

dencję swoich członków, uwzględniając rodzaj broni, w którym służy dany członek, jego stopień wojskowy, wiek i zdolność bojową.

Traktat wersalski krępuje bardzo Reichswehrę, nie może ona więc brać oficjalnego udziału w tych organizacjach, lecz za pośrednictwem przydziałów do tych związków swoich ludzi, jako instruktorów, przez wypożyczanie broni, strzelnic, środków przewozowych, kuchen polowych, pomaga im bardzo czynnie, co pozwala związkom rozwijać coraz bardziej swoją działalność i uzyskiwać coraz większą sprawność bojową.

Duch militarystyczny i nacjonalistyczny tak jest rozwinięty, że każda niemal rodzina dumna jest i chlubi się tem, że posiada jakiegoś członka w tej, lub innej organizacji. Uchylający się od należenia do związków są bojkotowani towarzysko. Gdy dodamy do tego propagandę, czy to prowadzoną przez prasę, pisma, broszurki, czy też przez filmy, obchody, rocznice narodowe, zjazdy, podczas których przeprowadzane są manewry, oraz konkursy sportowe, otrzyma się nastrój, którym nasiąka młodzież i całe społeczeństwo.

Ważnym czynnikiem w ruchu przysposobienia wojskowego są byli oficerowie armji. Jeżdżą oni, jako nauczyciele lub prelegenci na wykłady, urządzane przez Reichswehrę, lub też działają jako instruktorzy fachowi w związkach cywilno-wojskowych. Związki oficerskie prowadzą ewidencję swoich członków. Sądy honorowe w związkach grożą za niepatrjotyczne zachowanie się wykluczeniem ze związku, oraz w razie wojny, utratą stopnia oficerskiego. Uchylającym się od brania czynnego udziału w związkach grozi bojkot towarzyski. Studenci, którzy przeszli rekrucką szkołę w związkach wojskowo-cywilnych, są brani podczas wakacyj letnich przez Reichswehrę na kilkomiesięczne przeszkolenie, po złożeniu odpowiednich egzaminów, dostają stopnie podoficerów, czasami, po odbyciu kilkakrotnych ćwiczeń, awansują na oficerów rezerwy. Przeszkolenie takie może trwać od 6 tygodni do 6 miesięcy, ale bardzo często bywa rozkładane na odpowiednią ilość lat studjów.

Takim sposobem zapewnia sobie Reichswehra kadry przeszkolonych fachowo oficerów i podoficerów rezerwy.

Rząd i instytucje prywatne opiekują się stale temi niby sportowemi towarzystwami, ułatwiają im pracę, dając subsydja pieniężne, wynajmując gmachy, dając do rozporządzenia place ćwiczeń wojskowych, przyznając zniżki przy opłacaniu wiz zagranicę i t. p.

Nietylko jednak rząd daje czynną pomoc związkom wojskowo-cywilnym, lecz i właściciele ziemscy, przemysłowcy, kupcy pomagają im materjalnie, zmuszają swoich pracowników do należenia do związków. Podobną presję wywierają starostwa, władze skarbowe i gminne.

Największy nacisk w tym wojskowym ruchu kładzie się na wyszkolenie młodzieży dorastającej. Młodzież w wieku lat 14—17 rozwija się fizycznie przez ćwiczenia sportowe i należenie do różnych związków młodzieży. Potem od 17—20 przechodzi do oddziału rekrutów, potem następuje oddział uzupełniający, aby wreszcie przejść do oddziału bojowego danego związku.

Praktyczne ćwiczenia odbywają się w niedzielę, w ciągu od 4 do 6 godzin i dwa razy w tygodniu po 2 godziny.

Programy specjalnie opracowane obejmują całokształt przysposobienia wojskowego.

Różne działy budżetu Rzeszy niemieckiej mają zamaskowane sumy na przysposobienie wojskowe, prawie drugie tyle łoży niemieckie ziemiaństwo i wielki przemysł. Duże sumy płyną też z ofiar szerokich mas narodu.

Ciekawem jest, że najbardziej liczny związek, Stahlhelm, utrzymuje się ze składek swoich członków i z wewnętrznej organizacji ubezpieczeniowej od wypadków t. zw. Bundesunfallversicherung. Tenże sam bardzo żywotny związek posiada w Halle i Magdeburgu własne warsztaty umundurowania i wydaje swoim członkom materjały z własnych wytwórni. Niektóre związki posiadają hełmy stalowe i maski przeciwgazowe.

Związki w obawie przed wykryciem przez Międzysojuszniczą Wojsk. Kom. Kontr. powierzają bardzo pewnym członkom przechowanie uzbrojenia, pochodzącego jeszcze z wojny światowej. Karabiny maszynowe, płatowce, kuchnie przechowuje się porozbierane częściami. Utrzymaniem w należytym porządku tych rzeczy zajmują się fachowcy, w braku ich, przysyła swoich Reichswehra. Oto jest pobieżny rzut oka na to, co robią Niemcy, i jak mądrze przygotowują się do odwetu.

Z. N.

DZIAŁ URZĘDOWY

OD PRZEWODNICTWA ZWIĄZKU.

1) Zarząd Związku na posiedzeniach swych w dniach 13 i 27 marca r. b. po szczegółowem rozważeniu sprawy, powziął następującą jednomyślną uchwałę:

Zważywszy, że Związek Strzelecki:

1-o jest organizacją wybitnie partyjną, stawiającą interes partji po nad dobro państwa

2-o dopuszcza do swych szeregów żywioły narodowości niepolskiej i przekonań wywrotowych, a nawet i męty społeczne

3-o splamił się rozlewem krwi bratniej

4-o rozbija jedność narodową i społeczną

5-o wrogo odnosi się do Sokolstwa, szczególniej na terenie dzielnic zachodnich, czego ukoronowaniem był bandycki napad oddziału Strzelca na powracający z ćwiczeń polowych oddział p. w. Sokoła i Młodzieży Polskiej w Krzycku Małem.

Zarząd Zw. T-wa Gimn. Sokół uznaje, że jakakolwiek współpraca i styczność z organizacją Strzelca są niemożliwe bez uchybienia godności sokolej.

Piętnując jaknajostrzej napad w Krzycku Małem, Zarząd wzywa drużyny sokole, aby każdy podobny gwałt odparły w drodze samoobrony, jak należy.

Wykonanie uchwały poleca się Przewodnictwom Dzielnic.

2) Ponadto Zarząd Związku:

a) zatwierdził projekt regulaminów dla Dzielnicowych i Okręg. Wydz. Sokolic oraz dla oddziałów Sokolic przy Gniazdach mieszanych i polecił Prze-

wodnictwu niezwłocznie wprowadzić je w wykonanie.

b) zatwierdził wzory strojów: uroczystego, ćwiczebnego gimnastycznego i ćwiczebnego lekkoatletycznego dla druhen i polecił Przewodnictwu wydanie odpowiednich regulaminów używania tych strojów.

c) zatwierdził wzór proporczyka dla oddziałów konnych Sokoła (biało-czerwona chorągiewka typu wojskowego, na jej polu sokół w locie w czerwonej obwódce).

d) zatwierdził regulamin mundurowy i odznak dla wioślarskich oddziałów Sokoła. Wykonanie modeli oraz zorganizowanie dostaw tych strojów i odznak powierzono Związkowemu Wydziałowi Dostaw Sokolich.

e) zatwierdził wzór odznaki dla członków honorowych Związku.

f) wyraził zgodę na wprowadzenie mniejszego typu odznaki sokolej, z tem zastrzeżeniem, że będą one identyczne co do rysunku z obecną, że otrzymywać będą numery bieżące, jak dotychczasowe, że każdy członek może posiadać tylko jedną z obu typów odznakę i że dotychczasowy sposób wydawania odznak korporacyjnych, nie będzie zmieniony.

g) przyjął do wiadomości zatwierdzony przez Przewodnictwo Związku wybór dha J. Fazanowicza na Naczelnika Związku oraz dhów K. Noskiewicza na I zastępcę i Michała Kuśmidrowicza na II zastępcę.

h) zatwierdził projekty i programy Związkowych Kursów wychow. fizycz. i przysp. wojsk. dla druhen i druhów, jak również proponowane opłaty dla kandydatów na kurs, a mianowicie: uczestnik względnie Gniazdo płaci za kurs 50 zł., Dzielnica dopłaca za każdego uczestnika po 25 zł., zaś resztę kosztów pokrywa Związek, dla uczestniczek opłata 50 zł., resztę opłaca Związek.

i) zatwierdził projekt Naczelnictwa urządzenia biegu okrężnego po Polsce z okazji 60-lecia Sokoła-Macierzy i polecił Przewodnictwu opracowanie odpowiedniej odezwy do Dzielnic.

j) zatwierdził projekt urządzenia dzielnicowych zjazdów informacyjno - sprawozdawczych w sprawie przysposobienia wojskowego, w których winni uczestniczyć naczelnicy okręgowi względnie referenci przysposobienia wojskowego w Okręgach danej Dzielnicy. Referentem na Zjazdach będzie Związkowy Instruktor przysp. wojsk. dh Marciniak z Warszawy. Terminy Zjazdów ustalono, zawiadomienia mają rozesłać Dzielnicy.

3) Zarząd Związku upoważnił Przewodnictwo Związku do wydania rozkazu do wszystkich Gniazd w Związku, aby te urządziły w swoich Gniazdach dnia 2 czerwca b. r. o godz. 8 -mej wieczorem ogólną zbiórkę wszystkich członków, poświęconą uczczeniu jubileuszu 60-lecia powstania pierwszego Gniazda sokolego „Sokoła-Macierzy“ we Lwowie, podczas której należy przeprowadzić dobrowolną składkę na ogólne cele Związku. Zebrane fundusze mają być przekazane do Warszawy, do Związku, wykaz zebranych składek będzie podany w Przewodniku w dziale urzędowym.

4) Zarząd Związku polecił przypomnieć Przewodnictwom Okręgów i Dzielnic obowiązek ścisłego przestrzegania przy okazji Zlotów Okręgowych i Dzielnicowych oraz przy wszelkich obchodach, w których organizacja bierze udział w pochodzie, aby a) przestrzegano regulamin pochodowy, b) aby członkowie uczestniczący w pochodzie mieli mundury uroczyste lub w braku tychże, strój sportowy i obowiązkowo czapkę sokolą z piórem. Członkowie, którzy do tego przepisu nie zechcą się zastosować, nie mogą być dopuszczeni do uczestniczenia w pochodach sokolich. Zwracamy jednak uwagę, że druhowie w strojach ustalonych dla sokolich oddziałów przysposobienia wojskowego, mogą brać udział w pochodach, o ile są bez broni i winni stanowić zwarte oddziały wraz z innemi oddziałami sokolemi.

5) Zarząd Związku stwierdził, że ostatniemi czasy, rozpoczęły się ze strony pewnej części prasy prowincjonalnej silne ataki na organizację sokolą, przyczem przy oświetlaniu spraw, posługiwano się zbyt często kłamstwem i przekręcaniem faktów na niekorzyść Sokolstwa. Nie mogąc temu przeszkodzić ze względów od nas niezależnych, ani też nie będąc w możności prostować wszystkich zarzutów i tendencyjnego przedstawiania sprawy w prasie, a to z powodu technicznych trudności, Zarząd Związku poleca Przewodnictwom Okręgów i Dzielnic, aby starały się podawane nieprawdziwe wiadomości o Sokolstwie natychmiast prostować w odnośnym dzienniku, a to na podstawie obowiązującej ustawy prasowej. Ponadto o wszelkich tego rodzaju wypadkach, należy zawiadamiać Przewodnictwo Związku; i o ile dany dziennik nie zechce umieścić sprostowania, należy zażądać upoważnienia do wystąpienia na drogę sądową ze skargą na redaktora.

6) Zarząd Związku, na liczne zapytania skierowane do Przewodnictwa Związku, wyjaśnia, że ustawodawstwo w Polsce nie nakłada na nikogo obowiązku uczestniczenia w obchodach na cześć osób urzędowych. Wszelkie przeto żądania władz administracyjnych lub wojskowych w tym kierunku należy uważać za nieobowiązujące. Zarząd Związku natomiast zaleca, aby Sokolstwo uczestniczyło zawsze w uroczystościach i manifestacjach uchwalonych przez Sejm lub o charakterze ogólnonarodowym.

7) Ministerstwo Spraw Wojskowych w komunikacie z dnia 10 marca r. b. zawiadamia, że przyznawane prawa nabywania przez członków przysposobienia wojskowego przedmiotów umundurowania i oporządzenia z zapasów wojskowych przy obecnym budżecie wegetacyjnym jest niemożliwe. Ministerstwo dąży do uregulowania sprawy powyższej w drodze ustawodawczej przez wstawienie do budżetu M. S. Wojsk. pewnej kwoty, którąby dozwoliła stworzenie rezerwy, zaopatrzenia mundurowego dla członków organizacyj przysp. wojsk. Sprawa ta jednak będzie aktualna po uzyskaniu kredytów i po ustaleniu typu munduru polowego dla członków przysp. wojsk.

8) Gniazda, które pragnęłyby zaopatrzyć się w sprzęt saperski dla oddziałów przysp. wojsk., mogą nabyć łopatki polowe ze stylami po cenie 0.50 gr. i ryskole pionierskie ze stylami po cenie 0.80 gr. za sztukę. Zgłoszenia należy kierować do Gniazda lub do dostawcy dha Itzkowitza w Białej.

9) Przewodnictwo Związku zwraca uwagę Gniazd na komunikaty, ogłoszone w niniejszym Przewodniku, dotyczące warunków przyjęcia na Kursy Związkowe dla druhów i druhen oddzielnie. Zarządy już obecnie rozpoczną starania w wysyłaniu odpowiednich kandydatów na oba kursy, tak, aby zgłoszenia do kierownictwa Kursów wpłynąć mogły wcześniej, przed ostatecznym terminem.

10) Przyjęto do Związku nowozałożone Towarzystwa na podstawie zgłoszonych drogą służbową wniosków, a mianowicie:

W Dzielnicy Mazowieckiej: Gniazdo w Niesza-

wie oraz Gniazdo w Dobrem powiatu Nieszawskiego z przydziałem do Okręgu Warszawskiego.

Gniazdo w Brwinowie z przydziałem do Okręgu Grodzisk Mazowiecki.

Gniazdo w Nieszawie winno wpłacić do Kasy Związku wpisowe w kwocie 5 zł.

11) Przewodnictwo Związku, na podstawie umotywowanych wniosków, nadesłanych drogą służbową zwolniło:

od składek za rok 1925 i 1926 Gniazdo Bydgoszcz IX Czyżkówko,

od składek za rok 1925 Gniazdo Szubin,

od składek za rok 1925 oraz zezwoliło na spłatę ratami składek za rok 1926 Gniazdu w Komorowie. Wszystkie wymienione Gniazda w Dzielnicy Pomorskiej.

dalej zwolniło od składek za rok 1926 Gniazdo w Korcu i za rok 1925 Gniazdo w Zgierzu, natomiast to ostatnie Gniazdo winno uiścić składki do Związku za r. 1926. Oba Gniazda w Dzielnicy Mazowieckiej. Wkońcu zwolniono od składek za rok 1926 Gniazdo w Zaleszczykach, Dzielnicy Małopolskiej.

Natomiast nie uwzględniono prośby o zwolnienie od składek, wniesionej przez Przewodnictwo Okręgu IV w Toruniu Dzielnicy Pomorskiej.

12) Przewodnictwo Związku przyjęło do wiadomości na podstawie sprawozdania dha Maksysia nadesłane sprawozdania i protokóły, a mianowicie

Z Dzielnicy Pomorskiej:

Sprawozdanie Rady Okręgowej VI Okręgu w Brodnicy.

Sprawozdanie z Walnego Zgromadzenia w Gdańsku.

Protokół Rady Okręgowej VIII Okręgu w Nakle.

Z Dzielnicy Wielkopolskiej

z Rady Okręgowej, Okręgu w Lesznie (bardzo wyczerpujące i dokładne) oraz 2 protokóły z posiedzeń Przewodnictwa z 3 i 16 lutego;

protokóły z Walnych Zgromadzeń Gniazd w Strzelcach, Tarnówku, Stajkowie, Boruszynie, Obornikach, Ujściu, Lubaszu, Sokołowie, Budzyniu, Krosinie, Miłkowie, Potajewie, Studzieńcu i Czarnkowie, wszystkie leżące w obrębie Okręgu Rogoźno, sprawozdanie z Rady Okręgowej Okręgu w Gnieźnie.

Z Dzielnicy Małopolskiej: sprawozdanie z czynności Gniazda w Drohobyczu za rok 1926 (sprawozdanie drukowane, bardzo wyczerpujące).

Z Dzielnicy Mazowieckiej: sprawozdanie roczne i Walnego Zgromadzenia Gniazda w Łodzi I; Walnego Zgromadzenia Gniazda w Równem, sprawozdanie roczne i Walnego Zgromadzenia Gniazda Warszawa V Grażyna, Warszawa X, sprawozdanie z Rady Okręgowej Okręgu w Białymstoku, oraz rozkaz Nr. 12 Okręgu Warszawskiego.

Z Dzielnicy VII we Francji: sprawozdanie z czynności i Rady Okręgowej Okręgu II we Francji.

13) Przewodnictwo Związku delegowało na Radę Dzielnicową w Krakowie w dniu 20 czerwca b. r. dha wiceprezesa Maksysia oraz dhnę Holder-Eggerową członka Przewodnictwa i przewodniczącą Zw. Wydziału Sokolic.

ODZNACZENIA W ZWIĄZKU.

Zarząd Związku na posiedzeniu w dniu 13 marca b. r. nadał prawo noszenia zaszczytnej odznaki w uznaniu długoletniej, owocnej pracy w organizacji sokolej następującym druhom:

W Dzielnicy Mazowieckiej:

1) Karolowi Noskiewiczowi, zastępcy naczelnika Związku, Naczelnikowi Dzielnicy Mazowieckiej.

2) Klemensowi Starzyńskiemu, wiceprezesowi Dzielnicy Mazowieckiej.

3) Inż. Kazimierzowi Krugowi, prezesowi Okręgu Kieleckiego,

4) Ignacemu Wadowskiemu, skarbnikowi Okręgu Warszawskiego.

Przewodnictwo Związku.

UZNANIE ZASŁUGI.

Towarzystwo Gimnastyczne Sokół w Gdańsku na swem Walnem Zgromadzeniu w dniu 27 stycznia b. r. mianowało swego byłego prezesa Gniazda druha Rudolfa Piaseckiego członkiem honorowym Gniazda w Gdańsku, a w uznaniu jego mrówczej, gorliwej i pełnej owocnych rezultatów pracy na niwie szerzenia idei sokolej na wysuniętej placówce i ugruntowania egzystencji Gniazda przez zapoczątkowanie zbioru funduszów na budowę własnej siedziby. Przewodnictwo Związku ciesząc się z tego zasłużonego uznania, jakie spotkało dha Piaseckiego, śle mu od siebie wyrazy radości i zachęty do dalszej owocnej pracy dla dobra ojczyzny i drogiej nam idei sokolej. Czołem!

ZAWIADOMIENIE SKARBNIKA.

Składki należy wpłacać na konto P. K. O. 5589 i wymieniać dokładnie za jaki czas i od jakiego Gniazda.

Wpłacono w lutym i marcu.

Składki zaległe:

Granowiec	13.—	Kosów	80.—
Grodzisk. Maz.	95.—	Bydgoszcz III	21.—
Żnin	50.—	Wągrowiec	38.—
Bydgoszcz I	216.—	Skoki	7.—
Radomicko	8.—	Warszawa VII	25.—
Brzozów	160.—	Warszawa III	259.—
Cieszyn Okr.	260.—	Warszawa VI	39.—
Chojnice Okr.	228.—	Maciejkowice	25.—
Kwieciszewo	13.—	Mogilno	88.—
Kosztowy Śl.	15.—	Sopoty	22.50
Kałusz	105.50	Katowice I	70.—
Niepołomice	50.—	Poznań Okr.	245.—
Gwoździec	37.—	Puszczykowo	40.—
Nakło Okr.	50.—	Kraków I	50.—
Mrocza	11.—	Starogard	53.—
Luchowo	11.—	Lubichowo	20.—
Więcbork	15.—	Zblewo	15.—
Miasteczko	17.—	Mszczonów	34.—
Osiek	15.—	Bralin	32.—
Wyrzysk	24.50	Olszowa	10.—
Polanowo	4.—	Opatów	24.—
Poznań Wilda	40.50	Mikorzyn	5.—
Błonie	70.—	Ostrów	90.—
Kruszyn	22.—	Strzyżów	18.—
Lubawa	20.—	Wysocko Wielk.	10.—
Krążkowy	10.—	Tarchały Wielkie	25.—
Nowe Miasto	38.—	Rypin	17.—
Pięczkowo	10.—	Bieżyn	18.—
Rokossowo	7.—	Lubin	21.—
Drzewce	9.—	Czempin	33.40
Siersza	61.20	Tychy	16.—
Świętochłowice	40.—		

Składki bieżące:

Błonie	60.—	Zaleszczyki	54.—
Monasterzyska	25.—	Warszawa IV	50.—
Żywiec	132.50		

ZWIĄZKOWY WYDZIAŁ SOKOLIC.

Związkowy Wydział Sokolic organizuje w czasie od 1-go do 31-go sierpnia obóz letni, na którym przeprowadzony będzie kurs W. F. i P. W. — według programu opracowanego przez najpoważniejsze siły fachowe, zatwierdzonego przez Naczelnictwo Związku.

Kurs ma na celu — przygotowanie Sokolic do pracy instruktorskiej w Gniazdach. Przygotowanie to polegać będzie na: I) opanowaniu, teoretycznie i praktycznie objętego programem zakresu wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego; II) wyrobieniu karności oraz przyzwyczajeniu do zorganizowanego życia zespołu. III) rozszerzeniu i pogłębieniu wiadomości o organizacji pracy społecznej.

Program kursu obejmuje:

1) anatomję, fizjologję, hygjenę, ratownictwo;

2) Wychowanie fizyczne (teorja, systematyka i metodyka ćwiczeń, gimnastyka, l. atletyka, gry i sporty).

3) Przysposobienie wojskowe (broń chemiczna i obrona przeciwgazowa, służba sanitarna, terenoznawstwo, łączność, szkoła strzelca i t. d.).

4) dziedzinę kulturalno-oświatową.

Ilość zajęć teoretycznych wynosi osiem godzin dziennie. Po ukończeniu kursu odbędą się egzaminy oraz zostaną wydane odpowiednie świadectwa.

Warunki przyjęcia: 1) ukończonych lat 18;

2) Wykształcenie przynajmniej w zakresie 6 klas szkoły średniej (świadectwo);

Stan zdrowia, wykazujący zupełną zdolność do ćwiczeń fizycznych i życia obozowego (świadectwo lekarza).

4) Dostateczny stopień sprawności fizycznej;

5) Polecenie swego Okręgu.

Kandydatki winny przyjechać w mundurach sokolich (obuwie na niskich obcasach) i przywieźć ze sobą: 2 zmiany bielizny, kostjum ćwiczebny (granatowe szarawary, bluza z krótkimi rękawami), kostjum kąpielowy (pożądany czarny), ubranie sportowe: spodeńki, bluza i kapelusz haki, pas skórzany, sweter (pożądany sportowy), 3 ręczniki, 2 prześcieradła, 2 poszewki, koc, siennik, worek rozmiaru 50x80 z surówki, plecak, przybory tualetowe, menażka z przykrywką, kubek do wody, nóż, widelec, łyżka (pożądany aparat fotograficzny).

Opłata za kurs (wykłady, wyżywienie, kwatery i t. d.) wynosi 50 zł., płatne w dwuch ratach: I— razem ze zgłoszeniem, II—w dniu przyjazdu na obóz. Zgłoszenia należy kierować do Zw. W. Sok., najpóźniej do dnia 1-go czerwca r. b. Przyjazd na obóz dn. 31 lipca (niedziela). Początek kursu 1 lipca o godz. 6-ej rano. Bliższych szczegółów udziela Związkowy Wydział Sokolic, Warszawa, ul. Szopena Nr. 3.

REGULAMIN.

REGULAMIN DZIELNICOWEGO WYDZIAŁU SOKOLIC.

Rozdział I.

Istota, cel i zakres działania.

1. Wydział Sokolic, utworzony przy Dzielnicy, ma na celu szerzenie idei i prowadzenie pracy sokolej wśród kobiet na terenie własnej Dzielnicy w ramach i na podstawie programów, opracowanych przez Z. W. S.

2. Dla wykonania powyższych zadań, Dzielnicowy Wydział Sokolic tworzy Sekcje: a) organizacyjno-propagandową, b) kulturalno-oświatową, c) wychowania fizycznego i hygjeny, d) przysposobienia wojskowego, e) dochodów niestałych oraz inne w miarę potrzeby.

3. Dzielnicowy Wydział Sokolic współdziała ze Z. W. S. w organizowaniu Wydziałów Sokolic przy Okręgach i przy Gniazdach mieszanych na terenie własnej Dzielnicy i w porozumieniu z odpowiedniemi Władzami Sokolemi.

Rozdział II.

Skład, organizacja i fundusze.

4. W skład Dz. W. S. wchodzi: 1) prezydjum Wydziału, 2) członkinie poszczególnych sekcyj, 3) przewodniczące Okręgowych W. S.

5. Prezydjum Dz. W. S. stanowią przewodnicząca, dwie zastępczynie, sekretarka, jej zastępczyni i kierowniczki sekcyj.

6. Przewodniczącą Wydziału powołuje Przewodnictwo Dzielnicy. Przewodnicząca obowiązana jest zorganizować Wydział i skład jego podać do wiadomości i zatwierdzenia Przewodnictwu Dzielnicy.

Przewodnicząca jest oficjalną przedstawicielką Dz. W. S. nazewnątrz; czuwa nad wykonaniem zadań, zawartych w Rozdziale I niniejszego Regulaminu; prowadzi posiedzenia Dz. W. S. i ustala porządek obrad; bierze udział w posiedzeniach Z. W. S. i Przewodnictwie Dzielnicy, na których składa sprawozdania z działalności Dz. W. S. i program prac; podpisuje łącznie z sekretarką korespondencję; utrzymuje ścisłą łączność ze Z. W. S. oraz z Okręgowemi Wydziałami Sokolic.

Pierwsza zastępczyni przewodniczącej zastępuje przewodniczącą podczas jej nieobecności we wszystkich wyżej wymienionych funkcjach.

Druga zastępczyni przewodniczącej pełni obowiązki przewidziane dla pierwszej zastępczyni w razie jej nieobecności; prowadzi kasę; przedstawia wnioski w sprawie potrzebnych funduszów oraz sporządza sprawozdania z wpływów i wydatków.

Przewodnicząca i obie jej zastępczynie mają prawo brać udział w posiedzeniach sekcyj z prawem głosu.

Sekretarka prowadzi księgę protokółów, opracowuje sprawozdania, załatwia korespondencję łącznie z przewodniczącą lub jedną z zastępczyń, zawiadamia o terminach zebrań nadzwyczajnych Prezydjum oraz o zebraniach Wydziału.

Zastępczyni sekretarki pełni przekazana jej część wyżej wymienionych prac sekretarki i zastępuje sekretarkę w razie jej nieobecności.

Prace sekcyj i funkcje kierowniczek określa regulamin, ustalony dla sekcyj Z. W. S.

Każda z członkiń Dz. W. S. obowiązana jest regularnie i punktualnie bywać na zebraniach a w razie niemożności przybycia zawczasu usprawiedliwić swą nieobecność.

Członkinie Dz. W. S., zaniedbujące swe obowiązki, lub działające na szkodę tego Wydziału, mogą być na wniosek przewodniczącej uchwałą prezydjum usunięte z Dz. W. S.

7. Mandaty Prezydjum trwają rok i wygasają równocześnie z mandatami Przewodnictwa Dzielnicy. Prezydjum jednak pełni swe czynności do chwili przekazania ich nowemu Prezydjum.

Mandaty wakujące z jakichbądź powodów w ciągu kadencji obsadzane są w czasie jaknaj-

krótszym drogą kooptacji przez Prezydjum Dz. W. S. z podaniem do wiadomości i zatwierdzenia Przewodnictwu Dzielnicy.

8. Siedzibą Dz. W. S. jest siedziba Przewodnictwa Dzielnicy.

9. Sprawy bieżące załatwia Prezydjum, które składa sprawozdanie z czynności na najbliższem zebraniu Dz. W. S.

10. Przewodniczące sekcyj w f. i p. w. i innych wchodzą z urzędu do odpowiednich Wydziałów w Dzielnicy.

11. Żadnej z członkiń Dz. W. S. nie przysługuje prawo występowania publicznego lub prowadzenia jakiejkolwiek akcji nazewnątrz bez uprzedniego porozumienia się z przewodniczącą Dz. W. S.

Sprawy, omawiane w Prezydjum, mają charakter poufny.

12. Fundusze Dz. W. S. składają się: a) z subwencyj, udzielanych z kasy Dzielnicy, b) z wpływów, uzyskanych przez Sekcję dochodów niestałych.

Funduszami zarządza prezydjum Dz. W. S. które jest obowiązane składać szczegółowe sprawozdanie Przewodnictwu Dzielnicy i Z. W. S.

Rozdział III.

Organizacja pracy.

13. Posiedzenia Prezydjum odbywają się przynajmniej raz na miesiąc w terminach ustalonych. W razie nagłej potrzeby przewodnicząca może zwołać zebranie w każdym czasie.

Posiedzenia Wydziału zwoływane są przez prezydjum przynajmniej raz na kwartał.

14. Uchwały, dotyczące spraw zasadniczych, podlegają zatwierdzeniu Przewodnictwa Dzielnicy przyczem za zatwierdzenie uważa się brak uchylenia danej uchwały przez Przewodnictwo w ciągu 15 dni od przedstawienia protokółu zebrania. Odpisy protokółów posiedzeń prezydjum winny być przesłane Z. W. S.

15. Przewodniczącej przysługuje prawo zapraszania na posiedzenia z głosem doradczym osób, których obecność uzna za potrzebną lub pożądaną.

Posiedzenia prezydjum są ważne przy obecności przynajmniej połowy członkiń prezydjum oraz przewodniczącej, względnie jednej z jej zastępczyń.

16. Posiedzenia Dz. W. S. są ważne bez względu na ilość obecnych, o ile zawiadomienia imienne z porządkiem obrad zostaną rozesłane przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem zebrania do wszystkich członkiń Wydziału Przewodnictwa Dzielnicy i Z. W. S.

17. Obrady toczą się zgodnie z zasadniczemi przepisami, ustalonemi przez Regulamin Obrad w zbiorze Regulaminów Sokolich z 1926 r., str. 31.

REGULAMIN OKRĘGOWEGO WYDZIAŁU SOKOLIC.

Rozdział I.

Istota, cel i zakres działania.

1. Wydział Sokolic, utworzony przy Okręgu, ma na celu szerzenie idei i prowadzenie pracy sokolej wśród kobiet na terenie własnego Okręgu w ramach i na podstawie programów, opracowanych przez Z. W. S.

2. Dla wykonania powyższych zadań Okręgowy Wydział Sokolic tworzy sekcje: a) organizacyjno-propagandową, b) kulturalno-oświatową, c) wychowania fizycznego i hygjeny, d) przysposobienia wojskowego, e) dochodów niestałych oraz inne, w miarę potrzeby.

3. Okręgowy Wydział Sokolic współdziała z D. W. S. w organizowaniu nowych Gniazd żeńskich oraz Wydziałów Sokolic w Gniazdach mieszanych na terenie własnego Okręgu i w porozumieniu z odpowiedniemi Władzami Sokolemi.

Rozdział II.

Skład, organizacja i fundusze.

4. W skład O. W. S. wchodzi: 1) prezydjum Wydziału, 2) członkinie poszczególnych sekcyj, 3) prezeski Gniazd żeńskich danego Okręgu, 4) przewodniczące W. S. z Gniazd mieszanych.

5. Prezydjum O.W.S. stanowią: przewodnicząca, zastępczyni, sekretarka, przewodniczące sekcyj.

6. Przewodniczącą Wydziału powołuje Zarząd Okręgu. Przewodnicząca obowiązana jest zorganizować Wydział i skład jego podać do wiadomości i zatwierdzenia Zarządu Okręgu.

Przewodnicząca jest oficjalną przedstawicielką O. W. S. nazewnątrz, czuwa nad wykonaniem zadań, zawartych w Rozdziale I niniejszego Regulaminu; prowadzi posiedzenia O. W. S. i ustala porządek obrad; bierze udział w posiedzeniach Dzielnicowego Wydziału Sokolic i Zarządu Okręgu, na których składa sprawozdania z działalności O. W. S. i program prac; podpisuje łącznie z sekretarką korespondencję; utrzymuje ścisłą łączność z D. W. S. oraz z Gniazdami żeńskiemi i Wydziałami Sokolic przy Gniazdach mieszanych.

Zastępczyni przewodniczącej zastępuje przewodniczącą podczas jej nieobecności we wszystkich wyżej wymienionych funkcjach, prowadzi kasę, przedstawia wnioski w sprawie potrzebnych funduszów oraz sporządza sprawozdania z wpływów i wydatków.

Przewodnicząca i jej zastępczyni mają prawo brać udział:

a) w posiedzeniach sekcyj O. W. S. z prawem głosu;
b) w posiedzeniach Zarządów Gniazd żeńskich i W. S. w Gniazdach mieszanych z głosem doradczym.

Sekretarka prowadzi książkę protokółów, opracowuje sprawozdania; załatwia korespondencję łącznie z przewodniczącą lub zastępczynią; zawiadamia o terminach zebrań nadzwyczajnych prezydjum, oraz o zebraniach Wydziału.

Prace sekcyj i funkcje kierowniczek określa regulamin, ustalony dla sekcyj Z. W. S.

Każda z członkiń O. W. S. obowiązana jest regularnie i punktualnie bywać na zebraniach, a w razie niemożności przybycia, zawczasu usprawiedliwić swą nieobecność.

Członkinie O. W. S., zaniedbujące swe obowiązki, lub działające na szkodę tego Wydziału, mogą być na wniosek przewodniczącej uchwałą prezydjum usunięte z O. W. S.

7. Mandaty prezydjum trwają 3 lata i wygasają równocześnie z mandatem prezesa Okręgu. Prezydjum jednak pełni swe czynności do chwili przekazania ich nowemu prezydjum.

Mandaty wakujące z jakichkolwiek powodów w ciągu kadencji obsadzane są w czasie jaknajkrótszym drogą kooptacji przez prezydjum O. W. S. z podaniem do wiadomości i zatwierdzenia Zarządu Okręgu.

8. Siedzibą O. W. S. jest siedziba Zarządu Okręgu.

9. Sprawy bieżące załatwia prezydjum, które składa sprawozdanie z czynności na najbliższem plenarnem zebraniu O. W. S.

10. Przewodniczące sekcyj wchodzą z urzędu do odpowiednich Wydziałów przy Zarządzie Okręgu.

11. Żadnej z członkiń O. W. S. nie przysługuje prawo występowania publicznego lub prowadzenia jakiejkolwiek akcji nazewnątrz bez uprzedniego porozumienia się z przewodniczącą O. W. S.

Sprawy omawiane w prezydjum mają charakter poufny.

12. Fundusze O. W. S. składają się:

a) z subwencyj udzielanych z kasy Okręgu,
b) z wpływów, uzyskanych przez sekcję dochodów niestałych.

Funduszami zarządza prezydjum O. W. S., które jest obowiązane składać szczegółowe sprawozdanie Zarządowi Okręgu i Dziel. W. S.

Rozdział III.

Organizacja pracy.

13. Posiedzenia Prezydjum odbywają się przynajmniej raz na miesiąc w terminach ustalonych. W razie nagłej potrzeby przewodnicząca może zwołać zebranie w każdym czasie.

Posiedzenia Wydziału zwoływane są przez prezydjum przynajmniej raz na kwartał.

14. Uchwały, dotyczące spraw zasadniczych

podlegają zatwierdzeniu Zarządu Okręgu, przyczem za zatwierdzenie uważa się brak uchylenia danej uchwały przez Zarząd Okręgu w ciągu 15 dni od przedstawienia protokółu zebrania. Odpisy protokółów winny być przesyłane Dz.W.S.

15. Przewodniczącej przysługuje prawo zapraszania na posiedzenia z głosem doradczym osób, których obecność uzna za potrzebną lub pożądaną.

Posiedzenia prezydjum są ważne przy obecności przynajmniej połowy członkiń prezydjum oraz przewodniczącej, względnie jej zastępczyni.

16. Posiedzenia O. W. S. są ważne bez względu na ilość obecnych, o ile zawiadomienia imienne z porządkiem dziennym zostaną rozesłane przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem zebrania do wszystkich członkiń Wydziału, Zarządu Okręgu i Dz. W. S.

17. Obrady toczą się zgodnie z zasadniczemi przepisami, ustalonemi przez Regulamin Obrad w zbiorze Regulaminów Sokolich z 1926 r., str. 31.

REGULAMIN
ODDZIAŁU SOKOLIC przy Tow. Gimn. „SOKÓŁ"

Rozdział I.

Istota, cel i zakres działania.

1. Wydziały Sokolic, powołane są do życia uchwałą Rady Związkowej z dn. 31 października i 1 listopada 1926 r. Przy Towarzystwach Gimnastycznych „Sokół", w których istnieją oddziały kobiece, powołuje się Wydziały Sokolic ze względu na potrzebę stosowania dla druhen odpowiednich metod wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego.

2. Wydział Sokolic przy T-wie ma na celu szerzenie idei sokolej wśród najszerszych warstw społeczeństwa kobiecego i prowadzenia pracy sokolej dla druhen na terenie swego Gniazda.

3. Do zadań Wydziału Sokolic należy:
a) współdziałanie z Zarządem T-wa w kierunku ogólnego podniesienia Gniazda pod względem ideowym, moralnym i gospodarczym, celem stworzenia wzorowej jednostki sokolej;
b) organizowanie i kierowanie pracami kulturalno-oświatowemi, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego druhen i młodzieży żeńskiej;
c) wpajanie i przestrzeganie karności i obowiązkowości sokolej, zachęcanie i pobudzanie druhen do ćwiczeń fizycznych i działalności społecznej i narodowej.

4. Do wykonania powyższych zadań Wydział Sokolic może w miarę potrzeby powoływać do życia sekcje, których praca winna być opartą na regulaminach, zatwierdzonych przez Zarząd T-wa i podanych do wiadomości Okręgowemu Wydziałowi Sokolic.

Rozdział II.

Skład, organizacja i fundusze.

5. W skład Oddziału Sokolic wchodzą wszystkie druhny, należące do Towarzystwa.

6. Wydział Sokolic jest wybierany na plenarnem zebraniu druhen i zatwierdzany przez Zarząd Tow. Zwołane w tym celu plenarne zebranie Oddziału Sokolic winno się odbyć przynajmniej na dwa tygodnie przed Walnem Zgromadzeniem Tow. Wydział pełni jednak swe czynności do czasu przekazania ich nowemu Wydziałowi.

7. Wydział Sokolic stanowią: przewodnicząca, zastępczyni przewodniczącej, sekretarka, zastępczyni sekretarki, skarbniczka, kierowniczka techniczna, jej zastępczyni, oraz kierowniczki instniejących sekcyj.

Podział pracy w Wydziale Sokolic jest następujący:
a) Przewodnicząca jest oficjalną przedstawicielką Wydziału Sokolic nazewnątrz i odpowiedzialną wobec Zarządu Tow. i Władz Sokolich za prawidłowe funkcjonowanie Oddziału; czuwa nad wykonaniem zadań, zawartych w Rozdziale I niniejszego Regulaminu; przewodniczy w zebraniach Wydziału i na zebraniach plenarnych Oddziału Sokolic; przedstawia Zarządowi Tow. do zatwierdzenia sprawozdania z działalności i program prac; jest z urzędu delegatką do Okręgowego Wydziału Sokolic; podpisuje łącznie z prezesem Tow. korespondencję wychodzącą, tyczącą się Oddziału Sokolic; przyjmuje w porozumieniu z prezesem kierowniczkę techniczną (instruktorkę); utrzymuje ścisłą łączność z Zarządem Tow. i Okręgowym Wydziałem Sokolic; dąży wszelkiemi rozporządzalnemi środkami w zgodnej współpracy z Zarządem do podniesienia stanu liczebności, sprawności fizycznej i pomyślnego rozwoju całego Tow.

Zastępczyni współpracuje z przewodniczącą i zastępuje ją podczas nieobecności.
b) Sekretarka prowadzi księgę protokółów i spis członkiń Oddziału, sporządza sprawozdania i wykazy statystyczne.
c) Skarbniczka prowadzi listę składek i kwitarjusze; odbiera od druhen i młodzieży żeńskiej składki, które przekazuje skarbnikowi Zarządu; stara się utrzymać wypłacalność druhen na zadawalającym poziomie; prowadzi sprawozdania kasowe z funduszów Oddziału Sokolic, wymienionych w § 14 niniejszego Regulaminu.
d) Kierowniczka techniczna (instruktorka) pracuje nad podniesieniem i rozwojem wychowania fizycznego druhen i młodzieży żeńskiej; prowadzi sama lub pod kierunkiem naczelnika Tow. ćwiczenia, gry i lekką atletykę; przygotowuje zastępy do zawodów i zlotów; współpracuje z naczelnictwem Towarzystwa.

8. Urzędowanie przewodniczącej trwa 3 lata. Urzędowanie pozostałych członkiń Wydziału trwa również trzy lata, lecz corocznie ustępuje trzecia ich część, w pierwszych dwuch latach przez losowanie, następnie z kolei starszeństwa wyboru. Na miejsce członkini Wydziału, która ustąpiła w ciągu roku, Wydział może kooptować zastępczynię do czasu najbliższego plenarnego zebrania Oddziału Sokolic. Plenarne zebranie dokonywa wyboru uzupełniającego do końca trzechlecia, którego wynik podany jest do zatwierdzenia Zarządowi Tow. i do wiadomości Okręgowemu Wydziałowi Sokolic.

9. Przewodnicząca Wydziału Sokolic wchodzi z urzędu do Zarządu Tow. drogą wyboru lub kooptacji, kierowniczka techniczna, a względnie i instruktorka, wchodzi do naczelnictwa Tow. — Kierowniczki poszczególnych sekcyj Oddziału Sokolic wchodzą do odpowiednich sekcyj, istniejących przy Towarzystwie.

Niezależnie od powyższego, druhny z Oddziału Sokolic mogą posiadać inne mandaty w Zarządzie Tow., o ile będą na nie wybrane przez Walne Zgromadzenie lub kooptowane przez Zarząd.

10. Siedzibą Oddziału Sokolic jest siedziba Tow. przyczem Zarząd Tow. w porozumieniu z Wydziałem Sokolic winien ściśle określić prawo użytkowania lokalu, sali ćwiczebnej, boiska, szatni, przyrządów i t. p., z rozgraniczeniem dla druhen i druhów, koniecznem do swobodnego prowadzenia prac przez oba oddziały, zarówno nad wychowaniem fizycznem, jak i życiem stowarzyszeniowem, oraz rozwojem kulturalnym i moralnym.

11. Wszelkie sprawy i rozkazy, dotyczące Oddziału Sokolic, winny być przez Zarząd Tow. podawane do wiadomości i wykonania za pośrednictwem przewodniczącej Wydziału Sokolic. Wyjątek w tym względzie stanowią ogólne zbiórki, występy lub uroczystości, na których z urzędu bezpośrednią komendę obejmuje prezes lub naczelnik Tow.

12) Sprawy bieżące Oddziału Sokolic załatwia Wydział, który składa sprawozdanie ze swych czynności na najbliższem plenarnem zebraniu Oddziału.

13) Żadnej z członkiń Oddziału, w myśl Statutu Tow., nie przysługuje prawo występowania publicznego lub prowadzenia jakiejkolwiek akcji nazewnątrz bez uprzedniego porozumienia się

z przewodniczącą i uzyskaniem zgody prezesa Tow.

14. Fundusze Oddziału Sokolic składają się:

a) z subwencyj, otrzymanych z kasy Tow., od Władz Sokolich, lub innych;
b) z zapisów, fundacyj i darów, przeznaczonych na cele Oddziału Sokolic;
c) z wpływów, uzyskanych przez sekcję dochodów niestałych Oddziału Sokolic.

Funduszami Oddziału Sokolic zarządza Wydział, który jest obowiązany do składania szczegółowych sprawozdań Zarządowi Tow. i względnie tym władzom, które subwencyj udzieliły oraz Okręgowemu Wydziałowi Sokolic.

Prezesowi i skarbnikowi Tow. przysługuje prawo wglądu do ksiąg rachunkowych Oddziału Sokolic, zaś Komisji Rewizyjnej, w myśl Statutu, przysługuje prawo kontrolowania tychże ksiąg. Ponadto Wydział Sokolic obowiązany jest do przedstawiania Zarządowi Tow. wyciągów liczbowych z obrotów kasowych swych funduszów w celu wprowadzenia tych obrotów do ksiąg Tow.

Rozdział III.

Organizacja pracy.

15. Zebrania Wydziału odbywają się przynajmniej raz na miesiąc w terminach ustalonych i podanych do wiadomości Zarządowi Tow. i Okręgowemu Wydziałowi Sokolic. W razie zachodzącej potrzeby przewodnicząca może zwołać zebranie w każdym czasie. Odpisy protokółów zebrań Wydziału winny być przesłane Okręgowemu Wydziałowi Sokolic w razie, gdy na zebraniach tych nie była obecną delegatka tegoż Wydziału.

16. Na zebraniach Wydziału, poza druhnami, wymienionemi w § 6 niniejszego Regulaminu i delegatką Okręgowego W. S., może uczestniczyć Prezes Tow., a ponadto mogą być obecni z głosem doradczym sekretarz i naczelnik Tow., względnie delegowani przez Zarząd ich zastępcy.

Zebrania Wydziału są ważne przy obecności przynajmniej połowy członkiń Wydziału, oraz przewodniczącej, względnie jej zastępczyni.

Każda z członkiń Wydziału obowiązana jest regularnie i punktualnie bywać na zebraniach, a w razie niemożności przybycia, winna zawczasu usprawiedliwić swą nieobecność. Nieusprawiedliwiona trzykrotna z kolei nieobecność na zebraniu uprawnia Wydział do pozbawienia danej druhny mandatu.

17. Zebrania plenarne Oddziału Sokolic zwoływane są przez Wydział przynajmniej raz na kwartał.

18. Zebrania plenarne Oddziału Sokolic są ważne bez względu na ilość obecnych druhen o ile wszystkie członkinie Oddziału Sokolic, Zarząd Tow. i Okręgowy W. S. zawiadomione zostały o tem przynajmniej na dwa tygodnie przed terminem zebrania, z podaniem porządku obrad.

19. Uchwały, dotyczące spraw zasadniczych, podlegają zatwierdzeniu Zarządu Tow., przyczem za zatwierdzenie uważa się brak uchylenia danej uchwały przez Zarząd w ciągu 15 dni od doręczenia Zarządowi protokółu zebrania, względnie uchwały.

20. Obrady toczą się zgodnie z zasadniczemi przepisami, ustalonemi przez Regulamin Obrad w zbiorze Regulaminów Sokolich z 1926 r. str. 31.

OPIS STROJU SOKOLIC.

A) Strój uroczysty.

Kapelusz z materjału sukiennego lub bawełnianego, ciemno-granatowego „ryps", formy używanej dotychczas, z lewej strony wywinięcie, przytwierdzone sokolikiem, na tle rozetki biało-karmazynowej, pod rozetką zatknięte piórko sokole, nachylone do tyłu, sięgające nie wyżej główki kapulusza. Na zimę takiż kapelusz z materjału wełnianego, podbity podszewką karmazynową.

Bluzka z materjału bawełnianego białego „panama" (rodzaj piki), krój angielski, kołnierz wykładany à la Słowacki, zakończony kokardką ze wstążeczki granatowej, szerokiej na 2 cm., długiej na 1 metr. Rękawy długie, wszywane, z mankietami koszulowemi, wykładanemi, zapiętemi na spinkę białą. Dół bluzki wykończony zakładem przystebnowanym na wierzchu, szerokim na 7 cm. W zakład z prawej strony wszyta kryta kieszonka. Długość bluzki sięga 20 do 27 cm. poniżej pasa, zależnie od wzrostu.

Żakiet z materjału wełnianego ciemno-granatowego, gładkiego (boston lub sukno), krój angielski, gładki, z kołnierzem wykładanym i paskiem, szerokim na 2 cm., zapiętym z lewej strony na klamerkę, obszytą materjałem. Żakiet zapięty na 4 guziki, rozmieszczone od góry w ten sposób, by ostatni guzik był 10 cm. poniżej pasa. Po bokach u dołu nastebnowane 2 kieszenie z klapkami, zapinanemi na 1 guzik, u góry z lewej strony takaż mniejsza kieszonka. Na dole rękawów naszyte po 2 guziki. Długość żakietu mierzy się według opuszczonego w dół ramienia i zamkniętej w pięść ręki. Guziki czarne rogowe, do żakietu, paska i kieszeni 2 cm. średnicy, do rękawów 1½ cm. średnicy. Podszewka pod żakiet karmazynowa.

Spódniczka z materjału jak żakiet, z dwiema kontrafałdami po bokach, po jednej z każdej strony, zastebnowanemi na biodrach. Długość spódniczki 35 cm. od ziemi.

Buciki czarne, na nizkich obcasach.

Pończochy czarne, nieprzezroczyste.

B) Strój ćwiczebny.

Nakrycie głowy — przepaska ze wstążki karmazynowej, szerokiej na 4 cm., z kokardką wiązaną nad lewem uchem. Długość wstążki 1 metr.

Bluzka z materjału bawełnianego białego „rogóżka", krój kimonowy, kołnierz wykładany à la Słowacki, bez krawatki. Dół bluzki wykończony zakładem przystebnowanym na wierzchu, szerokim na 7 cm. W zakład z prawej strony wszyta kryta kieszonka. Długość bluzki sięga 20 do 27 cm. poniżej pasa, zależnie od wzrostu. Rękawki krótkie, sięgające 12 cm. poniżej ramienia.

Szarawarki z materjału bawełnianego ciemno-granatowego „gabardina", ściągnięte na gumkę w pasie i powyżej kolan.

Pantofle gimnastyczne czarne.

Pończochy czarne.

C) Strój lekkoatletyczny.

Nakrycie głowy — jak do stroju ćwiczebnego.

Bluzka — jak do stroju ćwiczebnego, z naszytą na przodzie odznaką sokolską.

Majteczki z materjału bawełnianego ciemno-granatowego, krótkie.

Pantofle gimnastyczne czarne. Nogi gołe.

UWAGA. Na skutek wymagań lokalnych przy zawodach międzyklubowych lub międzynarodowych mogą zajść zmiany w stroju lekkoatletycznym, lecz nie inaczej, jak po porozumieniu się ze Związkowym Wydziałem Sokolic i Przewodnictwem Związku.

Dn. 8 marca 1927 r.

Sekretarka: *J. Jaworska.* w z. Przewodnicząca: *Iza Mandukowa.*

Druhny baczność!

Zwracamy Waszą uwagę, że w niniejszym numerze „Przewodnika" zamieszczone są wyjątkowo ważne sprawy, tyczące się Sokolic całego kraju a więc:

1) Regulaminy Wydziałów Sokolic przy Dzielnicach, Okręgach i Gniazdach.

2) Opis ubioru Sokolic z wprowadzonemi nieznacznemi poprawkami.

3) Szczegóły projektowanego na nadchodzące wakacje Związkowego Kursu Sokolic.

Zatwierdzenie tych zasadniczych warunków naszej dalszej pracy Zarząd Związku uskutecznił na zebraniu w dniu 13 marca r. b. Z tą chwilą, nic nie stoi na przeszkodzie do rozpoczęcia normalnej, prawidłowej działalności Sokolic i poprowadzenia pracy w kierunku jaknajszybszego rozwoju.

Druhny — od Was będzie zależeć, aby ruszyć z miejsca i rozwinąć skrzydła do lotu sokolego, to znaczy, do pełnego i swobodnego życia w Gniazdach, do podniesienia sprawności organizacyjnej, do wzmożenia tężyzny fizycznej kobiet, do wspólnej, skoordynowanej, wytężonej pracy nad podniesieniem placówek sokolich do najwyższego szczytu.

Związkowy Kurs Sokoli.

Związkowy kurs sokoli odbędzie się w r. b. między 4 lipca a 15 sierpnia w miejscowości, którą się później wymieni.

Warunki przyjęcia na kurs związkowy:

1) Wiek: skończonych 19 lat — nie przekraczających lat 35.

2) Przynależność do Sokoła jednoroczna. O ile kandydat przez rok ćwiczył w drużynie młodzieży sokolej — zalicza się mu ten rok.

3) Cenzus naukowy: przynajmniej 4 klasy szkoły średniej ogólnokształcącej. Gdyby kandydat nie mógł wykazać się świadectwem stwierdzającem powyższy warunek, może być przyjęty tylko po udowodnieniu, że posiada odpowiednie wykształcenie, nabyte w inny sposób.

4) Sprawność fizyczna: Kandydat musi poddać się próbie sprawności fizycznej i uzyskać następujące minima:

a) wspieranie wychwytem ze zwieszenia lub wspinanie po linie do wysokości 5 m. bez pomocy nóg.

b) skok w dal 4 m. z rozbiegu.

c) skok w wyż 1m. z rozbiegu.

d) bieg 100 m. w 14 sekundach.

e) rzut granatem prawą i lewą ręką razem 50 m.

5. Opłata: kandydat zaraz przy zgłoszeniu się składa do rąk kierownika kursu 50 zł. a Zarząd Dzielnicy, z której kandydat pochodzi, dopłaca za każdego swego kandydata 25 zł. (Dzieln. Małopolska będzie biedne Gniazda subwencjować do wysokości opłaty.).

6) Kandydat winien przywieźć ze sobą: 1 (2)koc, (kołdrę), 2 prześcieradła, poduszkę (jasiek), siennik próżny, ubranie sportowe, silniejsze obuwie, czapkę sokolą, strój lekkoatletyczny, składający się mesztów, krótkich ciemnych spodni i białej koszulki; przybory do jedzenia (menażka pół litr., talerz głęboki, łyżka, nóż, widelec i niezbędne przybory toaletowe.

7) Kandydat zaopatrzy się w świadectwa zdrowia, wystawione przez lekarza danego Gniazda.

8) Kandydat winien przywieźć ze sobą dowód ad 2 i polecenie swego Gniazda.

Uwaga: Zjazd na kurs nastąpi 3 lipca wieczorem. Kurs zacznie się 4 lipca o godzinie 8.

Zgłoszenia należy przesyłać drogą służbową wprost do kierownika kursu Włodzimierza Świątkiewicza, Lwów — ul. Poniatowskiego l. 11 **do 10 czerwca r. b. włącznie.**

Z ŻYCIA SOKOŁA

ZAWODY GIMNASTYCZNO-STRZELECKIE V LWOWSKIEGO OKRĘGU SOKOLEGO

Wyrazem wzmożenia ruchu gimnastycznego wśród Sokolstwa małopolskiego były zawody V-go Lwowskiego Okr. Sokolego, które odbyły się w dniach 5 i 6 marca w gmachu Sokoła Macierzy, świadcząc chlubnie o wynikach pracy Sokoła w sezonie zimowym. W zakres tej pracy obok gimnastyki wchodzi też szermierka i boks, które jednak nie zostały objęte programem zawodów, ponieważ zorganizowano je dopiero w zimie.

Odbyły się one na strzelnicy pokojowej Sokoła-Macierzy, zainicjowanej i stworzonej prawdziwie po europejsku przez por. Kowalczewskiego. Długość jej wynosi 20 metrów, posiada 3 stanowiska i mechaniczne urządzenie do przybliżania i oddalania tarcz. Do strzelania używa się karabinów systemu Mausera kaliber 22.

W zawodach strzeleckich wzięli udział wszyscy zawodnicy i zawodniczki zgłoszeni do zawodów gimnastycznych.

Wyniki strzelania zawodników są następujące:

Jednostkowo: 1) Durski St. (Sokół-Macierz) 94 pkt. na 100 możliwych, 2) Roszko (S-M) 92 pkt., 3) Setkowicz (S-M) 92, 4) Mihułowicz (S-II) 92 pkt., (o kolejności tych trzech zawodników, mających równą ilość punktów, zadecydowało lepsze skupienie strzałów). 5) Maicher (S-M) 91 pkt., 6) Flis (S.M) 91 pkt., 7) Olszaniecki (S-M.) 90 pkt.

Drużynowo: 1) Sokół-Macierz drużyna A 364 pkt. na 400 pkt. możliwych, 2) Sokół-Macierz drużyna B i Sokół-Gródek Jagielloński po 337 pkt.

Wyniki strzelania zawodniczek są następujące:

Jednostkowo: 1) Wochanka M. (Sokół Kleparów) 86 pkt. na 100 możliwych, 2) Baranowska U. (S-II.) 82 pkt., 3) Grochowska A. (S-M) 81 pkt., 4) Tabeńska I.. (S.-M.) 81 pkt., 5) Mykitkówna (S.-M.) 80 pkt., 6) Tworzyjańska (S.-M.) 80 pkt., 7) Strożecka (S.-M.) 80 pkt.

Drużynowo: 1) Sokół-Macierz drużyna A 319 pkt. na 400 możliwych, 2) Sokół-Macierz drużyna B 280 pkt., 3) Sokół Kleparów 253 pkt.

W drugim dniu udział w zawodach wzięły 4 drużyny, a mianowicie: z Sokoła-Macierzy dwie drużyny z Sokoła II jedna, i z Gródka Jagiellońskiego jedna drużyna. Każda drużyna, składająca się z 4 zawodników, pod kierownictwem swego naczelnika, a każdy zawodnik był obserwowany przez 2 sędziów, którzy notowali błędy, jako punkty ujemne.

Ćwiczenia zawodnicze męskie t. zw. wolne, układu naczelnika Dzielnicy Małopolskiej dh. Wł. Świątkiewicza, przedstawiały jako całość lekcję gimnastyczną metody Niels Bukha, obejmującą 23 ćwiczeń, wykonanych przez drużynę w tempie dość szybkim bez przerwy. Ćwiczenia, naogół trudne, wymagały znacznego wysiłku nietylko fizycznego, ale i pamięciowego, ponieważ zawodnicy musieli opanować pamięciowo następstwo bez przerwy wykonywanych ćwiczeń.

U zawodników widać było dodatnie skutki metody Bukha, charakteryzującej doskonale opanowanie ciała, gibkość i wielką swobodę ruchów, zwłaszcza u zawodników Sokoła - Macierzy, dzięki kilkuletniej pracy naczelnika Fedorowskiego, doskonałego znawcy najnowszych prądów w gimnastyce.

Wyniki ćwiczeń wolnych męskich: 1) Sokół-Macierz drużyna A w składzie: Olszaniecki, Malcher, Roszko, Flis — zdobyła 77 i 3/4 pkt. na 86 możliwych, 2) Sokół - Macierz drużyna B — 68 i 1/4 pkt. w składzie Kirschner, Durski, Setkowicz. Antonowicz, 3) Sokół II. 58 i 1/4 pkt., 4) Gródek Jag. 49 pkt.

Równocześnie na małej sali odbywały się zawody w ćwiczeniach na przyrządach, jako trójboje skombinowane z ćwiczeń na drążku, poręczach, skokach przez konia wzdłuż, i kozła wzdłuż, oraz ćwiczenia na łacie.

Ćwiczenia naogół wykonywano dobrze. U zawodników znać wielką zręczność, odwagę i opanowanie ruchów, co świadczy o tem, że Sokół stara się w dziedzinie gimnastyki pracować wszechstronnie; postępując z duchem czasu, przyjmuje nowe wypróbowane systemy i metody gimnastyczne, oraz daje równocześnie jednostkom doskonale wyćwiczonym możność współzawodnictwa i w gimnastyce przyrządowej. Większość zawodników na przyrządach stanowili biorący udział w ćwiczeniach wolnych.

W wynikach uzyskali:

1) Antonowicz (S.-M.) 25 1/2 pkt. na 30 możliwych 2) Malcher (S.-M.) 23 pkt. 3) Lachowicz (S.-II.) 22 pkt. 4) Pinecki (S.-M.) 22 pkt. 5) Ignatowicz (S.-M.) 21 1/2 pkt.

Ćwiczenia wolne kobiet przedstawiały lekcję gimnastyczną złożoną z 18 bezpośrednio po sobie następujących ćwiczeń. Dobór ćwiczeń doskonale dostosowany do budowy fizycz. i psychologji kobiet. Naogół zawodniczki wywiązały się ze swego zadania dobrze, szczególnie obie zwycięskie drużyny Sokoła-Macierzy, osiągając zaledwie 6 i pół pkt. ujemnych na 72 dodatnich. Ruchy miękkie, poszczególne zawodniczki cechuje elastyczność i swoboda.

W klasyfikacji: 1) Sokół-Macierz drużyna A w składzie: Tabeńska, Grochowska, Fiderkiewiczówna, Stróżecka 65 3/4 pkt. 2) Sokół-Macierz drużyna B. 65 3/4 pkt., 3) Sokół II. drużyna A. 62 pkt.

Ćwiczenia zawodniczek na przyrządach (trójbój) 1) Tabeńska (S.-M.) 26 1/2 pkt. na 30 możliwych. 2) Fiderkiewiczówna (S.-M.) 24 1/2 pkt. 3) Stróżecka (S.-M.) 23 1/2 pkt.

Na zakończenie zawodów odbył się pokaz ćwiczeń przygotowywanych na uroczystości jubileuszowe Sokoła-Macierzy (5 i 6 czerwca), a mianowicie ćwiczenia wolne obrazowe kobiet (5 obrazów) i ćwiczenia maczugami drużyny męskiej.

Sprawna organizacja zawodów spoczywała w rękach naczelnika Okręgu dh. Fr. Kapałki. Podczas zawodów obecni byli członkowie zarządu Okręgu z dhem F. Czaykowskim na czele oraz z Dzielnicy druhowie: prezes Dr. K. Czarnik, A. Wallek, Byjos i Hołubowski. Sędziowali prócz 2 ostatnich— dhowie Skarbowski, Karwański, Jaremowicz, A. Rzepka, Maruszczak, Müller, Fedorowski, Napiórkowski i Kryda.

ZAWODY WEWNĘTRZNE GNIAZDA IM. CZWARTAKÓW W WARSZAWIE.

W dniu 27 lutego odbyły się przyrządowe zawody wewnętrzne w Gnieździe im. Czwartaków w Warszawie. Program obejmował, ćwiczenia na drążku na poręczach oraz skoki.

Z druhów I-sze miejsce zajął Czwarnóg, osiągając na 80 możliwych 65.5 punktów, drugie Surała — 57.5, trzecie Szafrański — 56.5 punktów. Z druhen I-sze miejsce zajęła Kowalikówna, osiągając na 60 możliwych—56 punktów, drugie Czubowska — 52.5, trzecie Dydecka — 52 punkty.

B. ŻARNOWIECKI 26)

ROK 1975.

POWIEŚĆ Z CZASÓW PRZYSZŁEJ WOJNY.

(ciąg dalszy).

— Dopóki się wojna nie skończy, albo też dopóki nie wpadnę. Narazie wiem, że już od półtora roku walczę samotnie, z uśmiechem na ustach przeciw tej tysiącznej zgrai.

— Z uśmiechem na ustach? — podjął z jakimś niesmakiem i goryczą wpółpytająco.

— Z uśmiechem — powtórzyła twardo. Tak, z uśmiechem podsłuchuję ich rozmów nienawistnych i nieopatrznych, śledzę wyraz twarzy wodzów, wyciągam zdradziecko na słowa dyplomatów, zjadliwie podsycam ich próżność i samcze pragnienie, badam sens niedopowiedzeń. Przytem karmię i poję tę chołotę obwieszoną orderami j. knajczęściej do nieprzytomności. Sama pijam tylko wodę. Człowiek, który walczy o sprawę, musi być ciągle przytomny.

Jestem niby żołnierz na placówce, któremu nie wolno zmrużyć oka, wesprzeć się o drzewo, aby ulżyć znużonemu ciału, ani się położyć, by zasnąć. Z palcem na cynglu w dzień i w noc wiecznie stoję na czatach z maską na twarzy. Czuwam nad każdym stąpnięciem, nad każdem spojrzeniem i gestem nawet nad snem. Noce spędzam w sypialni zamkniętej na głucho mocnemi zaworami. Obawiam się, że w ciemności wkradnie się zdradliwy szpieg i wysłucha słowa, które być może mówię we śnie. Wiecznie gonię jakimś śladem i wiecznie mnie ktoś tropi i ściga po błędnych ścieżkach.

Miewam chwilę śmiertelnego, nieprawdopodobnego znużenia. Samotna nie mam się na kim oprzeć. Jedyne chwile wytchnienia, gdy wyjeżdżam z Berlina, oddycham czystem powietrzem Szwajcarji i nie widzę tego tłumu, łaszącego się u moich nóg i djamentów.

— A pocóż ty przyjeżdżasz do kraju? po co? — podjął z wyrzutem i niemal gniewem, — przecież to już jest prawie wsypanie się. Wystarczy, aby cię ujrzano razem z kimś z wywiadu, kogo Niemcy znają.

— Oh! Oh! mój drogi, ładny panie. Nikt mnie nie zobaczy, przez półtora roku, dopiero drugi raz jestem w kraju. Mnie przywiodła nagła potrzeba. Wogóle mam pobyt w Polsce wzbroniony. Ten drugi przyjazd kończę bogatym połowem. Sieć mam ciężką. Znalazłam w niej ciebie. (d. c. n.)

GNIAZDO W JASKÓŁKACH DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ.

Staraniem członka wydziału okręgowego dh. Fr. Surme z Ostrowa, założone zostało w maju ub. roku Gniazdo sokole w Jaskółkach. Liczy ono członków 24, w tem ćwiczących 15. Od początku istnienia Gniazda odbyło się 64 lekcyj ćwiczeń, 5 wycieczek, 2 zebrania zarządu i 7 zebrań Towarzystwa. Gniazdo abonuje 2 egzemplarze „Przewodnika“. Na ostatniem walnem zebraniu, jakie się odbyło w końcu grudnia ub. r. obrano nowy zarząd, którego prezesem został dh Mazurkiewicz Ludwik, sekretarzem— Psikus Ignacy, skarbnikiem — Biegański Stanisław, naczelnikiem — Żórawski Wincenty.

ZLOT OKRĘGU LESZCZYŃSKIEGO.

Tegoroczny zlot okręgowy odbędzie się dnia 3. lipca w Lesznie równocześnie z poświęceniem boiska sokolego Gniazda Leszno.

Przewodnictwo Okręgu ukonstytuowało się w następującym składzie: prezes: Antoni Mrowicki, zastępca: Bronisław Kotlarski, sekretarz: Stanisław Szal, skarbnik: Czesław Muszyński, naczelnik Stanisław Szurkowski.

Korespondencje należy nadsyłać pod adresem prezesa.

KTO WIĘCEJ.

Do № 1 z dnia 1 stycznia b. r. dołączyliśmy odezwę, w której zwrócono uwagę Druhów na potrzebę, a nawet konieczność większego popierania naszego pisma w znaczeniu zyskiwania mu prenumeratorów.

Niektóre z Gniazd, a mianowicie kilka Gniazd warszawskich, od lat paru prenumerują dla swych członków pismo nasze w większej ilości (gn. I — 100 egz., gn. IV — 100, gn. VI — 26), obecnie mamy do zanotowania bardzo pomyślną nowinę.

Nie pozostały głuchemi na nasze wezwanie Gniazda:

Gniezno,	*które*	*abonuje*	*20*	*egzemplarzy*
Leszno	„	„	*35*	„
Kielce	„	„	*19*	„
Cieszyn	„	„	*13*	„
Grójec	„	„	*16*	„
Kutno	„	„	*16*	„

Jakże to jednak mało wobec około 1.000 gniazd w Polsce. Czyż inne Gniazda nie stać na zwiększenie liczby abonentów! Do apelu więc Druhowie! Trochę dobrych chęci i wytrwałości, a postawimy nasz organ na własnych, silnych podstawach.

Wpłacać za prenumeratę można zbiorowo, kwartalnie lub miesięcznie na konto 3852.

K R O N I K A

(ZE ŚWIATA, Z POLSKI I ZE ZWIĄZKU)

JAK OBLICZYĆ SZYBKOŚĆ MARSZU?

Szybkość marszu można obliczyć przy pomocy węzłów w następujący sposób: należy wziąć dość dużą szpulkę od nici, obracającą się swobodnie na kawałku zagiętego drutu, nawinąć na nią około 25 metrów mocnej nici z nawiązanemi wyróżnie co 2 metry 80 cm. supełkami. Na końcu nitki umocować kamień i nie przerywając marszu rzucić go należy z nitką na ziemię, trzymając przytem szpulkę swobodnie w ręce... Wówczas nitka zacznie się rozwijać, a ilość supełków urzanych w ciągu 10 sekund — to ilość kilometrów robionych na godzinę.

(Wyjaśnienie: 2 m. 80 cm. jest 360 razy mniejsze od kilometra, a 10 sekund jest 360 razy mniejsze od godziny).

JAK DŁUGO JEDZIE SIĘ NAOKOŁO ŚWIATA?

O postępach komunikacji świadczy wymownie następująca statystyka rekordów w dziedzinie podróży naokoło świata. Magellan w 1519 r. stracił 3 lata na taką podróż, kapitan Seymour w 1876 roku — 117 dni, miss Nelly Blu w 1889-ym— 72 dni, Fritz Morris w 1901 — 60 dni, Frederick w 1903-im — 54 dni, pułkownik Campbell w 1907-ym — 40 dni, Jaeger Schmidt w 1911-ym — 39 dni, Mears w 1913-ym — 35 dni i wreszcie amerykanie Ewans i Well w 1926 roku — 28 dni, 14 godzin, 36 minut i 51 sekund.

NADESŁANE DO REDAKCJI PISMA.

Sokół Polski (amr) Nr. 5 i 6 ; Wiadomości Sokole Nr. 4; Rolnik i Zagroda Nr 9 i 10; Le Gymnaste Nr. 16 i 17; Kolarz Polski Nr. 4; Stadjon Nr. 8, 9; Sokol (czeski) Nr. 2; Wychowanie fizyczne Nr. 3; Sokolski Glasnik Nr.3; Żołnierz Polski Nr. 9; Coko — organ belgradzkiego Sokoła) Nr. 2; Rozkazy i wskazówki Nr. 3; Odrodzenie Nr. 10; Ruskij Sokolskij Wiestnik Nr. 1; Pro Patria Nr. 106; Telesna Vychova Nr. 2; Drużyna Nr. 9.

ODPOWIEDZIALNY ZA REDAKCJĘ: Inż. MICHAŁ TERECH. REDAGUJE: KOMITET.

Zakłady Drukarskie F. Wyszyński i S-ka Warszawa, Warecka 15.